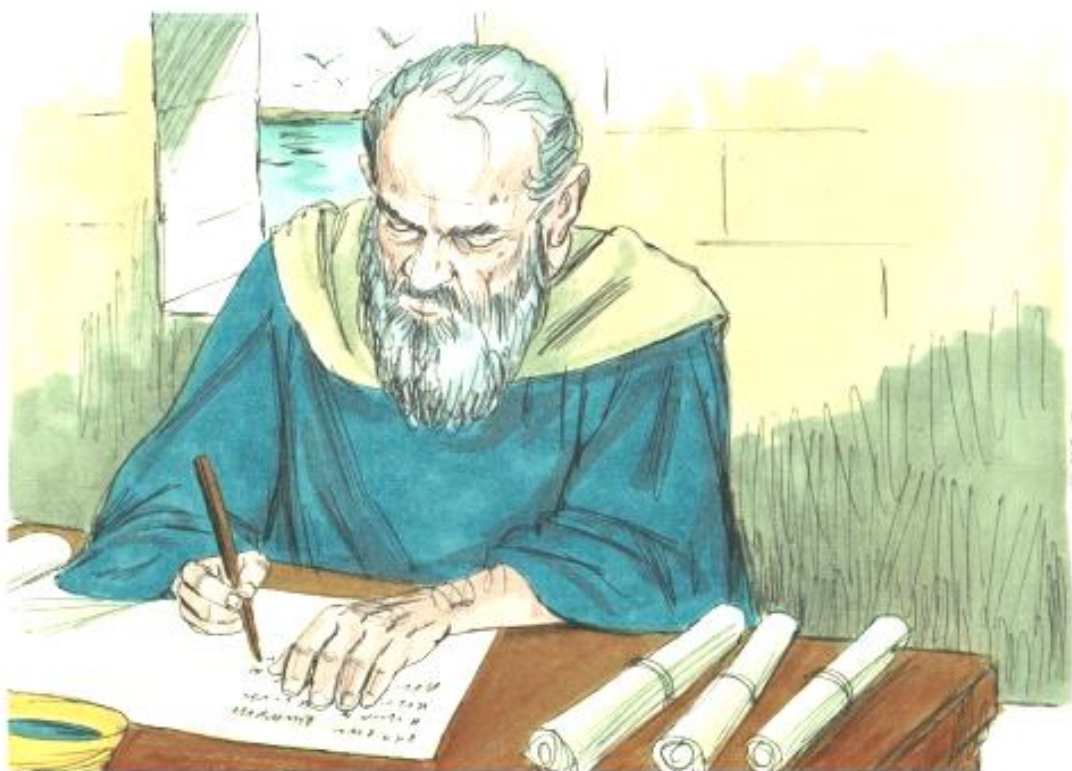


Nr 99 Rok 2017

Słowo Nadziei

Cale Pismo przez Boga jest natchnione 2 Tym. 3:16

Ostatnie dni wielkiego ucisku



TRZECIE BIADA

Siódma trąba

PAN JEZUS OBEJMUJE PANOWANIE

| Podczas trzeciego Biada wypełnią się niżej wymienione prorocтва | |
|---|-----------------------|
| Pan Jezus obejmuje panowanie | Obj. 11:15-19 |
| Upadek Babilonu Wielkiego | Obj. 17 i 18 rozdział |
| Wesele Baranka | Obj. 19:6-10 |
| Pierwsze zmartwychwstanie | Obj. 11:18 |
| Wesele Baranka | |
| Jeździec na białym koniu | |
| Stopy gliniane | |
| Kamień oderwany z nieba | |
| Narody przed Sadem Bożym wg Joela | |
| Armagedon | |
| Siedem pieczęci | |

Trzy Biada

To czas w którym wypełnią się najtragiczniejsze kare Boże, które kiedykolwiek dotknęły ludzi: „*Wtedy bowiem nastanie wielki ucisk, jakiego nie było od początku świata aż dotąd, i nie będzie. A gdyby nie były skrócone owe dni, nie ocalałaby żadna istota, lecz ze względu na wybranych będą skrócone owe dni*” (Mat. 21:21,22 BW).

Pierwsze biada - czyli siedem pieczęci i pięć trąb Obj. 6:1-9:12 dotknie bardzo boleśnie cały świat. Niestety tragedie te dotkną chrześcijan i Żydów.

Podczas **drugie biada** zginie jedna trzecia mieszkańców ziemi kiedy będzie trąbił anioł szósty. trąbieniem szóstego anioła (Obj. 9:13-21; 11:1-14 Trzecie biada rozpocznie się Paruzją Pana Jezusa. Wtedy ziemię dotknie siedem czas, które już nie dotknie uczniów Chrystusa, albowiem wraz z wtórnym przyjściem Jezusa nastanie pierwsze zmartwychwstanie.

Po **trzecim biada** diabeł, fałszywy prorok i antychryst zostaną związani i wtedy nastanie zapowiadany przez proroków czas Milenium, o którym czytamy w Obj. 20:4-7).

Pierwsze Zmartwychwstanie - podczas Paruzji Jezusa

Po upadku *Babilonu wielkiego* rozpocznie się pierwsze zmartwychwstanie tak, jak to obiecał Pan Jezus swoim uczniom: „*W domu Ojca mego wiele jest mieszkań; gdyby było inaczej, byłbym wam powiedział. Idę przygotować wam miejsce. A jeśli pójdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę znowu i wezmę was do siebie, abyście, gdzie Ja jestem, i wy byli*” (Jana 14:2,3 BW).

Prorok Daniel około 600 lat przed Chrystusem zapowiadał, że zmartwychwstanie będzie miało miejsce podczas *Wielkiego Ucisku*: „*W owym czasie powstanie Michał, wielki książę, który jest orędownikiem synów twojego ludu, a nastanie czas takiego ucisku, jakiego nigdy nie było, odkąd istnieją narody, aż do owego czasu. W owym to czasie wybawiony będzie twój lud, każdy, kto jest wpisany do księgi żywota. A wielu z tych, którzy śpią w prochu ziemi, obudzą się, jedni do żywota wiecznego, a drudzy na hańbę i wieczne potępienie*” (Daniela 12:1 BW).

Księga Daniela bardzo ogólnie wspomina o *Wielkim Ucisku*, natomiast Pan Jezus mówił o nim bardziej szczegółowo. Mówiąc o zmartwychwstaniu można zauważyć, że są to dwa wydarzenia oddzielone od siebie 1000-letnim okresem (Obj. 20:5,6).

Podczas powtórnego przyjścia Pana Jezusa nastąpi **pierwsze zmartwychwstanie**, w którym udział będą mieli tylko ci, którzy są Chry-

stusowi. Temat ten został objawiony apostołowi Janowi i Pawłowi, którzy go opisali: „*A każdy w swoim porządku: jako pierwszy Chrystus, potem ci, którzy są Chrystusowi w czasie jego przyjścia*” (1 Kor. 15:23 BW).

Natomiast **drugie** zmartwychwstanie wypełni się dopiero 1000 lat później po Millenium, jak czytamy: „*Inni umarli nie ożyli, aż się dopełniło tysiąc lat. To jest pierwsze zmartwychwstanie. Błogosławiony i święty ten, który ma udział w pierwszym zmartwychwstaniu; nad nimi druga śmierć nie ma mocy, lecz będą kapłanami Boga i Chrystusa i panować z nim będą przez tysiąc lat*” (Objawienie 20:5,6 BW).

Pan Jezus często mówił – *napisano*. Kiedy mówił o *Wielkim Ucisku* powołał się na słowa Daniela: „*Wtedy bowiem nastanie wielki ucisk, jakiego nie było od początku świata aż dotąd, i nie będzie. A gdyby nie były skrócone owe dni, nie ocalałaby żadna istota, lecz ze względu na wybranych będą skrócone owe dni*” (Mateusza 24:21, 22 BW). Tylko prorok Daniel pisał o: **ucisku jakiego nigdy nie było**, natomiast Pan Jezus zapowiedział, że takiego ucisku jaki nastanie, **nigdy już nie będzie**.

Prawdą jest, że niektóre proroctwa zapisane w Starym Testamencie nie do końca były zrozumiane przez Żydów. Wiele z tamtych tajemnic zostało dopiero objawionych apostołowi Pawłowi, który napisał: „*A temu, który ma moc utwierdzić was*

według ewangelii mojej i zwiastowania o Jezusie Chrystusie, według **objawienia tajemnicy**, przez długie wieki milczeniem pokrytej, ale teraz **objawionej** i przez pisma prorockie według postanowienia wiecznego Boga obwieszczonej wszystkim narodom, żeby je przywieść do posłuszeństwa wiary” (Rzymian 16:25,26 BWP).

Jak podaje Pismo, w te Boże tajemnice pragnęli wejrzeć: „*sami aniołowie*” (1 Piotra 1:12b BW). „*Czyli tajemnicy ukrytej od wieków i pokoleń, a teraz objawionej tym, którzy do Niego należą*” (Kolosan 3:1:26 BWP).

Tajemnice Boże

Większość z nich zostało już objawionych w Nowym Testamencie, a mianowicie o:

- **Chrystusie,**
- **Zmartwychwstaniu,**
- **Antychryście,**
- **Wielkim Ucisku** itd.

Niektóre w pełni będą zrozumiane w danym okresie: „*Kiedy zaś przyjdzie już ów Duch Prawdy, pozwoli wam zrozumieć całą prawdę. Nie będzie On bowiem mówił od siebie, lecz przekazuje wam wszystko, co usłyszy, i objawi wam rzeczy przyszłe*” (Jana 16:13 BWP).

Prorocтва z Księgi Daniela zostały dość szczegółowo rozbudowane w Księdze Objawienia i innych Księgach Prorockich. Pan Jezus zwrócił uwagę, jak ważne jest to, co zapisał Daniel: „*Gdy więc ujrzycie na miejscu świętym ohydę spustoszenia, którą przepowiedział prorok Daniel - kto czyta, niech uważa*” (Mateusza 24:15 BW).

Ważne jest, abyśmy podczas rozważania Biblii nie mylili **Wielkiego**

Ucisku z wieloma uciskami, o których wspomniał apostoł Paweł pisząc: „*że musimy przejść przez wiele ucisków, aby wejść do Królestwa Bożego*” (Dzieje Ap. 14:22 BW). Wiele ucisków to nie **Wielki Ucisk**, ponieważ on będzie tylko jeden.

Zmartwychwstanie

Prorok Daniel usłyszał i zapisał słowa, które wypowiedział archanioł Gabriel: „*A wielu z tych, którzy spią w prochu ziemi, obudzą się, jedni do żywota wiecznego, a drudzy na hańbę i wieczne potępienie*” (Daniela 12:2 BW). Prorocy również zapowiadali zmartwychwstanie mimo, że nie do końca było ono wtedy dla nich jasne.

Przyjmowali je wiarą, co jest dla nas wspaniałym przykładem. W Biblii Bóg objawia proroctwa różnym prorokom i w różnych okresach. Na przykład Izajaszowi temat zmartwychwstania był objawiony około 200 lat wcześniej niż Danielowi.

„*Ożyją twoi umarli, twoje ciała wstaną, obudzą się i będą radośnie śpiewać ci, którzy leżą w prochu, gdyż twoja rosa jest rosą światłości, a ziemia wyda zmarłych. Wejść więc, mój ludu, do swoich pokojów i zamknij swoje drzwi za sobą, skryj się na chwilę, aż przeminie gniew! Bo oto Pan wyjdzie ze swojego miejsca, aby ukarać mieszkańców ziemi za ich winę; wtedy ziemia odsłoni krew na niej przelaną i już nie będzie ukrywała swoich zabitych*” (Izajasza 26:19-21 BW).

Proroctwo dane Izajaszowi podkreśla zmartwychwstanie i czas jego wypełnienia. Osobiście uważam, że w tym wierszu jest mowa o końcowym okresie **Wielkiego Ucisku**, po-

nieważ lud ma się: **skryć na chwilę, aż przeminie gniew!** I wtedy: „Pan wyjdzie ze swojego miejsca, aby ukarać mieszkańców ziemi” (Izajasza 26:21).

Dla uczniów Chrystusa zmartwychwstanie jest najważniejszą nauką i nadzieją. „*A jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara*” (1 Kor. 15:14 BT).

Nauka o zmartwychwstaniu nie była obca Żydom. Pomimo tego, że jedno ze stronnictw w Izraelu, *Saduceusze*, nie wierzyli w zmartwychwstanie, ten fakt wykorzystał apostoł Paweł podczas swej obrony przed Radą Najwyższą, w skład której wchodziłi saduceusze i faryzeusze:

„*Bracia, sam jestem faryzeuszem, potomkiem faryzeuszów. Zostałem postawiony w stan oskarżenia za to, że spodziewam się zmartwychwstania umarłych. Gdy tylko to powiedział, zaczęły się sprzeczki pomiędzy faryzeuszami a saduceuszami. Wśród zebranych doszło też wkrótce do wyraźnego rozdzielenia. Saduceusze bowiem mówią, że nie ma zmartwychwstania ani aniołów, ani żadnych duchów, podczas gdy faryzeusze wierzą w to wszystko*” (Dzieje Ap. 23:7,8 BW).

Objawiona tajemnica

Prorok Daniel, Izajasz oraz inni prorocy pod natchnieniem Bożym zapowiadali zmartwychwstanie i Sąd Boży. Czas i miejsce wypełnienia tych proroctw zostały objawione dopiero w Nowym Testamencie, szczególnie apostołowi Janowi i Pawłowi, którzy raczej osobiście się nie znali.

Pan Jezus kilkakrotnie nawiązał bezpośrednio do tematu zmartwychwstania mówiąc: „*Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, że nadchodzi godzina, nawet już jest, kiedy to umarli usłyszą głos Syna Bożego, i ci, którzy usłyszą, żyć będą*” (Jana 5:25 BW).

Kto z umarłych za dni życia Pana Jezusa usłyszał Jego głos? Ewangelia nadmienia, że byli nimi: Łazarz, młodzieniec z Nain, córka Jaira - ale czy tylko oni? Apostoł Jan pisze również: „*Jest ponadto wiele innych rzeczy, których Jezus dokonał, a które, gdyby je szczegółowo opisać, to sądzę, że cały świat nie pomieściłby ksiąg, które by trzeba napisać*” (Jana 21:25 BT).

Biblia nawiązuje także do wydarzeń wzbudzenia z martwych dzieci przez proroka Eliasza i Elizeusza (1 Król. 17:17-24; 2 Król. 4:32-37). Wspomina też nieboszczyka, który dotknął się kości umarłego Elizeusza i ożył (2 Król. 13:20-21). Ci, którzy zostali wskrzeszeni w Starym Testamencie pomarli, podobnie było z tymi, którzy zostali wzbudzeni przez Pana Jezusa, czy apostołów. W Ewangelii Mateusza czytamy o wzbudzeniu wielu świętych po zmartwychwstaniu naszego Pana. Była to wielka manifestacja Boga, aby małowiernych i zatwardziałych grzeszników przekonać o tym, że Jezus był obiecany Mesjaszem: „*Groby się otworzyły i wiele ciał Świętych, którzy umarli, powstało. I wyszedłszy z grobów po Jego zmartwychwstaniu, weszli oni do Miasta Świętego i ukazali się wielu*” (Mateusza 27:52,53 BT).

Czy wtedy rozpoczęło się pierwsze zmartwychwstanie, jak uczą niektórzy? - NIE! Apostoł Paweł, trzydzieści lat po zmartwychwstaniu naszego Pana, w Liście do Tymoteusza prostował tę błędną naukę pod natchnieniem Ducha Bożego: „*Do takich należy Hymenajos i Filetos, którzy odeszli od prawdy głosząc, że zmartwychwstanie już nastąpiło; i tak niszczą wiarę niektórych ludzi*” (2 Tym. 2:18 BP).

A gdy zatrąbi anioł siódmy

W 1 Liście do Koryntian apostoł Paweł zapisał objawioną mu tajemnicę zmartwychwstania: „*Oto tajemnicę wam objawiam: Nie wszyscy zasniemy, ale wszyscy będziemy przemienieni w jednej chwili, w oka mgnieniu, na **odgłos trąby ostatecznej**; bo trąba zabrzmi i umarli wzbudzeni zostaną jako nie skażeni, a my zostaniemy przemienieni*” (1 Kor. 15:51,52 BW).

W Księdze Objawienia czytamy o siedmiu aniołach, którzy trąbiąc będą zapowiadali to, co ma się wypełnić podczas *Wielkiego Ucisku*. Pierwsze zmartwychwstanie będzie miało miejsce podczas trąbienia anioła siódmego – czyli ostatniego, jak to czytamy w Liście do Tesaloniczan:

„*A to wam mówimy na podstawie Słowa Pana, że my, którzy pozostaniemy przy życiu aż do przyjścia Pana, nie wyprzedzimy tych, którzy zasnęli. Gdyż sam Pan na dany rozkaz, **na głos archanioła i trąby Bożej** zstąpi z nieba; wtedy najpierw powstaną ci, którzy umarli w Chrystusie, potem my, którzy pozostaniemy przy życiu, razem z nimi porwani będziemy w obłokach w powietrze, na spotkanie Pana; i tak zaw-*

sze będziemy z Panem. Przeto pocieszajcie się nawzajem tymi słowy” (1 Tes. 4:15-18 BW).

Pierwsze zmartwychwstanie nastąpi w jednej chwili, w oka mgnieniu i nikt nikogo nie wyprzedzi, wszyscy razem otrzymają ciało uwielbione: „*który przemieni znikome ciało nasze w postać, podobną do uwielbionego ciała swego, tą mocą, którą też wszystko poddać sobie może*” (Filipian 3:21 BW).

Przyjdzie, tak jak odszedł

„*I gdy to powiedział, a oni patrzyli, został uniesiony w górę i obłok wziął go sprzed ich oczu. I gdy tak patrzyli uważnie, jak On się oddalał ku niebu, oto dwaj mężowie w białych szatach stanęli przy nich i rzekli: Mężowie galilejscy, czemu stoicie, patrząc w niebo? Ten Jezus, który od was został wzięty w górę do nieba, **tak przyjdzie, jak go widzieliście idącego do nieba***” (Dzieje Ap. 1:9-11 BW).

To nie jest żadna interpretacja, ale słowa anioła Bożego, który zapowiedział Paruzję Jezusa i pierwsze zmartwychwstanie mające nastąpić „*w jednej chwili w oka mgnieniu*”, jak czytaliśmy w Liście do Koryntian i Tesaloniczan. Nie ma tu mowy o tygodniach, miesiącach czy latach. Podczas pierwszego zmartwychwstania zostaną wzbudzeni wierzący ze Starego i Nowego Przymierza, jak czytamy: „*Wszyscy oni poumierali w wierze, nie otrzymawszy tego, co głosiły obietnice, lecz ujrzeli i powitali je z dala; wyznali też, że są gośćmi i pielgrzymami na ziemi. Bo ci, którzy tak mówią, okazują, że ojczyzny szukają. I gdyby mieli na myśli tę, z*

której wyszli, byliby mieli sposobność, aby do niej powrócić; lecz oni zdążają do lepszej, to jest **do niebieskiej**. Dlatego Bóg nie wstydi się być nazywany ich Bogiem, gdyż przygotował dla nich miasto” (Hebrajczyków 11:13-16 BW). W dalszych słowach apostoł opisuje tych, którzy czekają na pierwsze zmartwychwstanie: „Przez swoją wiarę [mężowie ci] doprowadzili do podboju królestw, rzadzili sprawiedliwie, doczekali się spełnienia obietnic, zamknęli paszcze lwów i ugasili najgroźniejszy żar ognia; zdołali uniknąć śmierci od miecza, wyszli cało z największych niemocy, czasu wojny okazali się prawdziwymi bohaterami, zmuszając do ucieczki całe zastępy nieprzyjaciół. Dzięki zmartwychwskrzeszeniom [które się dokonały za ich sprawą] niewiasty mogły cieszyć się powrotem do życia swoich mężów.

Jedni spośród nich dobrowolnie szli na męki i by osiągnąć wyższe dobro w postaci chwalebnego zmartwychwstania, gardzili przedkładaną im wolnością. Inni byli znieważani, biczowani, zakuwani w kajdany i wtrącani do więzienia. Jeszcze innych kamienowano, [żywcem] przecinano piłami, poddawano różnym próbom, przebijano mieczem.

Przyodziani w owcze lub kozie skóry, tułali się w nędzy, zewsząd narażeni na prześladowania i uciski. Świat nie był ich godzien. Błądzili tedy po pustyniach i górach, [ukrywali się] po jaskiniach i rozpadlinach ziemi. I choć wszyscy zasłużyli na najwyższe uznanie ze strony Boga, to jednak żaden z nich nie dożył wypełnienia się obietnic, gdyż Bóg, który zgotował nam los lepszy, nie chciał, aby oni doszli bez nas do doskonałości” (Hebrajczyków 11:33-40 BWP).

WESELE BARANKA (Obj. 19:6-10)

Każdy o tym wie, że na weselu jest oblubieniec, oblubienica i goście. Również na weselu Baranka tak będzie. Oczywiście Oblubieńcem jest Pan Jezus, oblubienicą uczniowie Jezusa, a kim będą goście weselni?

Biblia informuje: „*I rzecze do mnie: Napisz: „Błogosławieni, którzy są zaproszeni na weselną ucztę Baranka. I rzecze do mnie: To są prawdziwe Słowa Boże”* (Objawienie 19:9 BW). Kim będzie oblubienica, a kim goście weselni? Odpowiedź jest jedna: to ci, którzy będą mieli udział w pierwszym zmartwychwstaniu.

Być zaproszonym na wesele Baranka to wielki przywilej. W Liście

do Hebrajczyków 11:33-39 i w Księdze Objawienia 3:10; 13:7 oraz innych wersetach Pisma Świętego czytamy, że wielu za ten wielki przywilej: „byli kamienowani, paleni, przerynani piłą, zabijani mieczem, blękali się w owczych i kozich skórach, wyrzuci ze wszystkiego, uciskani, poniewierani” (Hebrajczyków 11:36, 37 BW). Wesele to radość i do niej zachęca nas poniższy tekst: „**We-selmy się i radujmy się**, i oddajmy mu chwałę, gdyż **nastalo wesele Baranka**, i oblubienica jego przygotowała się; i **dano jej przyoblec się w czysty, lśniący bisior**, a bisior oznacza sprawiedliwe uczynki świętych” (Objawienie 19:7-8 BW).

Każdy chciałby choć popatrzeć na takie wesele, nie mówiąc już, żeby być jego uczestnikiem. Jednak, by lepiej zrozumieć wypowiedzi Pana Jezusa, zechciejmy zaczerpnąć trochę informacji na temat wesela z tradycji żydowskiej.

Żydowskie zwyczaje związane z małżeństwem

Pan Jezus w rozmowie z uczniami nawiązał do żydowskiego zwyczaju zawierania związku małżeńskiego. W tradycji żydowskiej ważnym wydarzeniem przed zawarciem związku małżeńskiego były zaręczyny.

*„A z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak: Gdy, matka jego, Maria, została **poślubiona Józefowi**, okazało się, że zanim się zeszli, była brzemienna z Ducha Świątelnego”* (Mateusza 1:18 BW).

W czasach Jezusa związek małżeński był zawierany z inicjatywy przyszłego oblubieńca. Pan młody (oblubieniec) odbywał podróż z domu swego ojca do domu przyszłej oblubienicy. Tam porozumiewał się z ojcem dziewczyny, aby ustalić cenę, jaką będzie musiał zapłacić za oblubienicę.

Od tego momentu oblubienica była traktowana, jako osoba oddzielona i poświęcona wyłącznie swemu przyszłemu mężowi. Symbolem zawarcia przymierza było wypicie przez oblubieńca i oblubienicę kielicha wina, nad którym odmawiano zaręczynowe błogosławieństwo.

Po zawarciu takiego przymierza, oblubieniec opuszczał dom przyszłej małżonki i powracał do domu ojca. Tam pozostawał przez dwaście miesięcy, odseparowany od

oblubienicy. Ten okres oddzielenia dawał oblubienicy czas na zgromadzenie wiana, a panu młodemu na przygotowanie mieszkania.

Jednak od tej chwili znajomi i mieszkańcy danej miejscowości traktowali ich już jak małżeństwo. Dopiero po tym okresie przybywał po oblubienicę, aby zabrać ją do siebie i rozpocząć wspólne życie. Dlatego Ewangelista Mateusz oddziela okres narzeczeństwa od małżeństwa: *„Ale nie obcował z nią, dopóki nie powiła syna, i nadał mu imię Jezus”* (Mateusza 1:25 BW). Po swą oblubienicę zazwyczaj przychodził w nocy. Jego przyjściu towarzyszyli drużbowie i inni mężczyźni w oświetlonym światłem pochodzie.

Oblubienica oczekiwała nadejścia swego narzeczonego, ale nie знаła dokładnego czasu jego przybycia. Dlatego jego przybycie było oznajmiane już z daleka głośnymi okrzykami. Oblubieniec witał się ze swą oblubienicą, jak i z jej przyjaciółkami, potem w orszaku weselników udawał się w drogę powrotną do domu swego ojca. Tam czekali na nich zgromadzeni goście weselni. W naszej kulturze uczta weselna odbywa się u pani młodej.

Wkrótce po przybyciu, państwo młodzi byli odprowadzani przez gości weselnych do izby zaślubin (chuppa). Do szóstego dnia wesela twarz oblubienicy pozostawała zasłonięta welonem.

Oblubieniec i oblubienica udawali się do pokoju zaślubin tylko we dwoje, podczas gdy drużbowie i drużbowie czekali na zewnątrz. *„Kto ma*

oblubienicę ten jest oblubieńcem: a przyjaciel oblubieńca, który stoi i słucha go, raduje się niezmiennie słysząc głos oblubieńca. Tej właśnie radości doznaję w całej pełni” (Jana 3:29 BW). Dopiero szóstego dnia uczty weselnej oblubieniec zdejmował welon z twarzy oblubienicy i wyprowadzał ją do zgromadzonych gości z odsłoniętą twarzą, aby wszyscy mogli ją poznać.

Analogia

Pan Jezus opuścił dom swego Ojca w niebie i odbył podróż na ziemię, aby zawrzeć przymierze ze swą oblubienicą. Tej samej nocy, podając im kielich z winem, powiedział: „*Ten kielich to nowe przymierze we krwi mojej*” (1 Kor. 11:25 BW).

Zapłacił za swą oblubienicę najwyższą cenę — dając za nią swoje życie, aby ją odkupić. Apostoł Paweł przypomina nam o tym: „*Drogoście, bowiem kupieni. Wystawiajcie tedy Boga w ciele waszym*” (1 Kor. 6:19-20 BW).

Kielich Wieczery Pańskiej był i jest zawarciem przymierza. Po zawarciu przymierza i złożeniu okupu, Pan Jezus powrócił do domu swego Ojca w niebie, by przygotować mieszkanie (Jana 14:2 BW); natomiast oblubienica przez prawie dwa tysiące lat szykuje sobie posag. Chrystus przybędzie z domu swego Ojca z nieba do swej oblubienicy w otoczeniu zastępów anielskich pod koniec Wielkiego Ucisku. Tak, jak oblubienica żydowska nie знаła dnia i godziny powrotu swego oblubieńca, tak nie zna go oblubienica Jezusa Chrystusa, ani goście weselni.

Powrót Oblubieńca nie będzie ani cichy, ani niewidzialny, jak tego chcą niektórzy. „*Gdyż sam Pan na dany rozkaz, na głos archaniola i trąby Bożej zstąpi z nieba*” (Jana 14:2 BW). Będzie o tym powiadomione całe niebo i ziemia!

Jakiż wielki przywilej spotka tych, którzy zostaną wybrani na oblubienicę, czy goście weselnych. Warunkiem znalezienia się na tej uczcie jest to wyznanie: „*Bo jeśli ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i uwierzysz w sercu swoim, że Bóg wzbudził go z martwych, zbawiony będziesz*” (Rzymian 10:9 BW).

Ludzie nie chcą pogodzić się z tak prostą drogą zbawienia, *która jest za darmo. "Boży to dar, aby się nikt nie chlubił"* (Efezjan 2:8-10 BW). Uważają, że na zbawienie trzeba sobie zasłużyć. Zbawienie jest za darmo, natomiast wydawanie owoców Ducha Świętego jest rezultatem nawrócenia: „*Owoce zaś Ducha są: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, wstrzemięźliwość. Przeciwno takim nie ma zakonu*” (Galatów 5: 22,23 BW).

Oblubieniec pozostaje wierny

„*On pozostaje wierny, albowiem samego siebie zaprzecić się nie może*” (2 Tym. 2:13 BW). Apostoł Paweł napisał: „*Zabiegam bowiem o was z gorliwością Bożą; albowiem zaręczyłem was z jednym mężem, aby stawić przed Chrystusem dziewicę czystą. Obawiam się jednak, ażeby, jak wąż chytrącością swoją zwiódł Ewę, tak i myśli wasze nie zostały skażone i nie odwróciły się od*

szczeremu oddania się Chrystusowi” (2 Kor. 11:2-3 BW).

Jakub ostrzega: „Jeśli więc kto chce być przyjacielem świata, staje się nie-przyjacielem Boga” (Jakuba 4:4 BW). Jeśli okazaliśmy się w czymś niewierni naszemu Oblubieńcowi, możemy Mu to wyznać i zaufać, a On nam przebaczy. Czyńmy tak każdego dnia (1 Jana 2:1,2).

Zaproszenie na ucztę weselną

Pan Jezus wielokrotnie w swym nauczaniu nawiązywał do uczty weselnej: „Podobne jest Królestwo Niebios do pewnego króla, który **sprawił wesele** swemu synowi. I posłał swe sługi, aby wezwali zaproszonych na wesele, ale ci nie chcieli przyjść. Znowu posłał inne sługi, mówiąc: **Powiedzcie zaproszonym: Oto ucztę moją przygotowałem, woły moje i bydło tuczne pobito, i wszystko jest gotowe, pójście na wesele. Ale oni, nie dbając o to, odeszli, jeden do własnej roli, drugi do swego handlu. A pozostali, pochwycając jego sługi, znieważyli i pozabijali ich. I rozgniewał się król, a wysławszy swe wojska, wytracił owych morderców i miasto ich spalił. Wtedy rzecze sługom swoim: **Wesele wprawdzie jest gotowe, ale zaproszeni nie byli godni**.**

Idźcie przeto na rozstajne drogi, a kogokolwiek spotkacie, zaproście na wesele. Słudzy ci wyszli na drogi, sprowadzili wszystkich, których napotkali: złych i dobrych, i sala weselna zapelniła się gośćmi. A gdy wszedł król, aby przypatrzeć się gościom, ujrzał tam człowieka **nie odzianego w szatę weselną**. I rzecze do niego: Przyjacielu, jak wszedłeś tutaj, **nie mając szaty weselnej?** A on oniemiał. Wtedy król

rzekł sługom: **Zwiążcie mu nogi i ręce i wyrzucie go do ciemności zewnętrznej; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Albowiem wielu jest wezwanych, ale mało wybranych**” (Mateusza 22:1-14 BW).

Pan Jezus w tej przypowieści nie mówi o zapraszaniu oblubienicy, bo syn królewski już ją zna, tylko o gościach weselnych. Z reguły goście, choć do wesela jeszcze daleko, już się na nie szykują. W tej przypowieści kiedy trzeba było zakładać szaty weselne, oni znaleźli ważniejsze rzeczy do wykonania. Rozgniewany król rozkazał: **Idźcie przeto na rozstajne drogi, a kogokolwiek spotkacie, zaproście na wesele**. Ci niejako z łapanek nie zdążyli wydać dobrych owoców, ale posłusznie wstawili się do domu weselnego. Jakże często Pan Jezus mówi: „Wielu zaś pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi” (Mateusza 19:30 BT).

Jakże często ci ważni i godni we własnych oczach, obnoszą się swoją sprawiedliwością i pobożnością, aby poniżyć innych. Sprawiedliwość ludzka zabija, miłosierdzie Boże ożywia. „Nie oceniał ludzi według tego co czynią w niedzielę, ale według tego, co robią w pozostałe dni tygodnia” - Thomas Fuller.

Każdy zaproszony na Bożą ucztę — *Wesele Baranka*, powinien założyć najpiękniejszą „szatę”, a jest nią pokora, miłość i współczucie, w której każdemu w niej do twarzy. Bóg nie potrzebuje naszego złota, srebra i kosztownych kamieni: „**Synu daj mi serce swoje**. Albowiem gdzie

jest skarb twój — tam będzie serce twoje” (Mateusza 6:21 BW).

Kiedy zaproszeni nie odpowiedzą na pierwsze zaproszenie, gospodarz wesela wyśle drugie, ale: *„Jeden odszedł na swą rolę, drugi do swego handlu, a inni znieważyli sługi i pozabijali ich. Król nie darował im takiej zniewagi; wysławszy swe wojska, wytracił owych morderców, a miasto ich spalił”* (Mateusza 22:6,7 BW).

Wielu ludzi pragnie osiągnąć zabawienie przez zachowanie obrzędów, tradycji i uczynków. Apostoł Paweł napomina nas: *„Bo jeśli Abraham z uczynków został usprawiedliwiony, ma się z czego chlubić, ale nie przed Bogiem. Bo co mówi Pismo? Uwierzył Abraham Bogu i poczytane mu to zostało za sprawiedliwość”* (Rzymian 4:2,3 BW). Ewangelia naucza, że zbawienie jest z łaski, dlatego nie możemy na nie zapracować. Jest ono darem, jaki zapewnił rodzajowi ludzkiemu Chrystus na Golgocie.

Godni czy niegodni?

Hipokryzja jest jednym z najczęstszych powodów odrzucania przez ludzi chrześcijaństwa. Hipokryzję z natury wspiera legalizm, który wytwarza pewien system zachowań, by ukryć to, co jest wewnątrz człowieka.

Legalizm i bunt to dwie skrajności, które toczą wierzących, jak rak. Pierwsi sądzą, że aby znaleźć się na weselu Baranka trzeba prowadzić życie w zgodzie z pewnymi ustalonymi standardami. Drudzy uważają, że te standardy są tylko fasadą okrywającą obłudę, dlatego buntują się przeciwko nim i odchodzą.

Obie postawy są złe. Co według tej przypowieści czyni ludzi godnymi udziału na tym weselu? Czy tylko ich uczynki? Nie! Przyjęcie zaproszenia. Zaproszenie na wesele opiera się na ofierze Chrystusa na Golgocie, a nie na naszych uczynkach.

Wynika ono ze sprawiedliwości Chrystusa, a nie z naszej. Pan Bóg mówi: *„I wszyscy staliśmy się podobni do tego, co nieczyste, a wszystkie nasze cnoty są jak szata splugawiona, wszyscy więdniemy jak liść, a nasze przewinienia porywają nas jak wiatr”* (Izajasz 64:6 BW).

Oczekując, nie przyjmaj Go

To będą ci, którzy słyszeli o Chrystusie, ale nie uwierzyli w Niego: *„Wtedy pan wesela powiedział: Idźcie przeto na rozstajne drogi, a kogokolwiek spotkacie, zaproście na wesele”* (Mateusza 22:9 BW). Słudzy ci wyszli na drogi, sprowadzili wszystkich, których napotkali: *złych i dobrych*; *„Wielu przyszło, tak, że sala weselna zappełniła się gośćmi”* (Mateusza 22:10 BW).

Ci zaproszeni w ostatniej chwili nie będą mieli czasu na wydawanie dobrych uczynków. Pan Jezus powiedział, że nie przyszedł leczyć zdrowych, lecz chorych. Nie przyszedł *zbawić sprawiedliwych, lecz grzesznych*.

Mówiąc o swej Paruzji podał inną przypowieść: *„Wtedy podobne będzie Królestwo Niebios do dziesięciu panien, które, wziąwszy lampy swoje, wyszły na spotkanie oblubieńca. A pięć z nich było głupich, pięć zaś mądrych. Głupie bowiem zabrały lampy, ale nie zabrały z sobą oliwy. Mądre zaś zabra-*

ły oliwę w naczyniach wraz z lampami swymi. A gdy oblubieniec długo nie nadchodził, zdrzemnęły się wszystkie i zasnęły. Wtem o północy powstał krzyk: *Oto oblubieniec, wyjdźcie na spotkanie. Wówczas ocknęły się wszystkie te panny i uporządziły swoje lampy. Głupie zaś rzekły do mądrych: Użycie nam trochę waszej oliwy, gdyż lampy nasze gasną. Na to odpowiedziały mądre: O nie! Gdyż mogłoby nie starczyć i nam i wam; idźcie raczej do sprzedawców i kupcie sobie. A gdy one odeszły kupować, nadszedł oblubieniec i te, które były gotowe, weszły z nim na wesele i zamknięto drzwi*” (Mateusza 25:1-10 BW).

Mistrz spędzał wiele czasu z tymi, którzy przez *uczonych w Piśmie* byli wzgardzeni, nieczyści, niegodni i źli. To ci dobrzy (sprawiedliwi), bardzo religijni przywódcy, wydali Chrystusa na śmierć. Zachowywali skrupulatnie posty, sabaty, składali ofiary nawet z kopru i kminku, mimo, że Bóg tego od nich nie żądał.

Natomiast pospolity lud w ich oczach był nieczysty, godny zatrącenia. Jednak to właśnie do tego zagubionego ludu Pan Jezus skierował swe kroki. To z nich wybrał sobie dwanaście filarów swego Kościoła. Pan Jezus nie wstydził się ich. Nawet w ostatnich chwilach swego życia przestępcę uczynił swoim przyjacielem: „Zaprawdę, powiadam ci, dziś będziesz ze mną w raju” (Łukasza 23:43 BW).

Król, z przytoczonej powyżej przypowieści, zaprosi na wesele złych i dobrych. Kiedy Bóg przebacza, wtedy usprawiedliwia: „Usprawiedliwieni tedy z wiary, pokój mamy z

Bogiem przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa” (Rzymian 5:1 BW).

Przechodząc jednak do przypowieści o weselu, Pan Jezus powiedział: „A gdy wszedł król, aby przypatrzeć się gościom, *ujrzał tam człowieka nie odzianego w szatę weselną*” (Mateusza 22:11 BW).

Według zwyczaju żydowskiego, zapraszając kogoś na ucztę weselną, wysyłano również szaty. Z pewnością ten człowiek nie został zaproszony. Król dał mu prawo się wytłumaczyć. *Ale on oniemiał.*

Przez cały czas chrześcijaństwa rozdaje się „szaty weselne”, nie licząc się z tym, czy to jest zgodne z wolą Pana Jezusa – *Oblubieńca*. To On będzie Panem tego wesela. Oby nie okazało się, że to my nie będziemy mieli tej szaty weselnej:

„Znam uczynki twoje, żeś ani zimny, ani gorący. Obyś był zimny albo gorący! A tak, żeś letni, a nie gorący ani zimny, wypłuję cię z ust moich. Mówisz: *Bogaty jestem i wzbogaciłem się, i niczego nie potrzebuję, a nie wiesz, żeś pożalowania godzien nędzarz i biedak, ślepy i goły, radzę ci, abyś nabył u mnie złota w ogniu wypróbowanego, abyś się wzbogacił i abyś przyodziął szaty białe, aby nie wystąpiła na jaw haniebna nagość twoja, oraz maści, by nią namaścić oczy twoje, abyś przejrzał*” (Objawienie 3:17-18 BW).

Zaproszenie na wesele Baranka jest kierowane do poszczególnych ludzi, Żydów i pogan, a nie do instytucji kościelnych: „Weselmy się i radujmy się, i oddajmy mu chwałę, gdyż nastąpiło wesele Baranka, i oblu-

bienica jego przygotowała się; i dano jej przyoblec się w czysty, lśniący bisior, a bisior oznacza sprawiedliwe uczynki świętych. I rzecze do mnie: Napisz: Błogosławieni, którzy są zaproszeni na weselną ucztę Baranka. I rzecze do mnie: To są prawdziwe Słowa Boże” (Objawienie 19:7-9 BW).

Oblubienica zostanie ubrana w: „czysty, lśniący bisior, a bisior oznacza sprawiedliwe uczynki świętych. Nasze uczynki nie mają być na pokaz, ale mają pociągać ludzi do Boga: „*Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli **wasze dobre uczynki** i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie*” (Jana 5:16 BW). Biblia uczy nas, że dla Boga nie ma znaczenia nasza przeszłość, ale to czy dochowamy wiary.

Każdy - dobry i zły człowiek - może skorzystać z przebaczenia i zaproszenia na wesele. Nasze uczynki nie są w stanie niczego dodać, ani ująć z ofiary Chrystusa, która jest doskonała i wystarczająca. Jeśli nie przyjmimy szaty sprawiedliwości Chrystusowej, wówczas zostaniemy usunięci z uczty weselnej: „*Zwiążcie mu nogi i ręce i wyrzucie go do ciemności zewnętrznej; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Albowiem wielu jest wezwanych, ale mało wybranych*” (Mateusza 22:13-14 BW).

To nie nasze dobre uczynki przynoszą usprawiedliwienie, ale łaska Boża. Jesteśmy zbawieni z łaski, dlatego okazujemy Bogu wdzięczność posłuszeństwem względem Jego woli. Jesteśmy zachęcani: „*Prawdziwa to mowa i chcę, abyś ty przy tym obstawał, żeby ci, którzy uwie-*

rzyli w Boga, starali się celować w dobrych uczynkach. To jest dobre i użyteczne dla ludzi” (Tytusa 3:8 BW). Ludzie z reguły bardziej reagują na czyny niż słowa, a jeśli ktoś gardzi przykazaniami Bożymi, to znaczy, że nie zrozumiał i nie przyjął Ewangelii.

Niektórzy wybierają się na wesele Baranka bez szaty sprawiedliwości Chrystusowej, choć spędzają całe życie na szyciu własnej szaty, zamiast przyjąć z wdzięcznością szatę oferowaną im przez Pana Jezusa.

W miejsce swoich brudnych uczynków przyjmijmy od Pana szatę: *czystą, lśniącą, białą, wypraną we krwi Baranka*. Podziękujmy Mu za nią, a ona wyda owoce sprawiedliwości w naszym życiu. „*Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie*” (Efezjan 5:25 BW).

Jan zobaczył święte miasto, „*nową Jerozolimę, jak zstępuje z nieba, przestrojona jak oblubienica zdobna w klejnoty dla swego męża*” (Efezjan 5:25 BW). Kto będzie Oblubienicą, pokaże dzień zaślubin, a po zaślubinach Oblubienica zostanie „*Małżonką Baranka*” (Objawienie 21:9 BW).

Goście weselni

Przypowieść o *uczcie weselnej* nie mówi o tym, że król kazał szukać oblubienicy dla pana młodego, ale gości weselnych. W Objawieniu 19:9 czytamy też o zaproszonych gościach: „*Błogosławieni, którzy są zaproszeni na weselną ucztę Baranka*”. Co to za jedni?

Jeden z komentatorów Biblii, jako gości widzi wierzących świętych

Starego Testamentu powołując się na Ewangelię Jana: „*Kto ma oblubienicę, ten jest oblubieńcem; a przyjaciel oblubienca, który stoi i słucha go raduje się niezmiernie, słysząc głos oblubienca. Tej właśnie radości doznaje w całej pełni*” (Jana 3:29 BW).

To, że Jan Chrzciel nazwał Oblubienca przyjacielem, wcale nie oznacza, że takiego samego zdania są rodowici Żydzi - wprost przeciwnie. Nie wszyscy Żydzi uwierzyli w Jezusa, ale gośćmi będą tylko ludzie zbawieni.

Z przypowieści Pana Jezusa wcale nie wynika, że goście weselni to gorsza grupa zbawionych. Bóg patrzy w serce człowieka, my widzimy tylko to, co jest na zewnątrz. „*Jeśli zaczyn jest święty, to i ciasto; a jeśli korzeń jest święty to i gałęzie. Jeśli zaś niektóre z gałęzi zostały odłamane, a ty, będąc gałązką z dzikiego drzewa oliwnego, zostałeś na ich miejsce wszczepiony i stałeś się uczestnikiem korzenia i tłuszczy oliwnego. To nie wynos się ponad gałęzie; a jeśli się chelpisz, to pamiętaj, że nie ty dźwigasz korzeń, lecz korzeń ciebie*”

Nie wolno nam „odbierać” Izraelowi tego, co dał im Bóg. Chrześcijanie z pogan chętnie przypisują sobie największe tytuły i błogosławieństwa; czyżby Izrael miał wziąć to, co jest czymś poślednim, gorszym?

Apostoł Paweł, który podjął ten temat ostrzega nas abyśmy się „*nie wynosili ponad gałęzie. Pamiętaj, że nie ty dźwigasz korzeń, lecz korzeń ciebie*”. Apostoł przywołuje nawróconych pogan do porządku pisząc: **„Bóg ma moc wszczepić ich ponownie”** (Rzymian 11:16-18,23b BW).

Bóg nie wstydzi się Izraela, wprost przeciwnie: „*Lecz oni zdążają do lepszej, to jest do niebiańskiej*”. „**Dlatego Bóg nie wstydzi się być nazwany ich Bogiem**, gdyż przygotował dla nich miasto” (Hebrajczyków 11:16 BW).

Dlaczego chrześcijanie uważają, że są lepsi od nich? Nie zapominajmy, że pierwsi chrześcijanie wywodzili się właśnie z Żydów. „*Wy czcicie to, czego nie znacie, my czcimy to, co znamy, ponieważ zbawienie bierze początek od Żydów*” (Jana 4:22 BT).

Któż są ci?

„*Jeden ze starców, i rzekł do mnie: Któż są ci przyodziani w szaty białe i skąd przyszli? I rzekłem mu: Panie mój, ty wiesz. A on rzekł do mnie: To są ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i wyprali szaty swoje, i wybielili je we krwi Branka*” (Objawienie 7:13,14 BW).

Apostoł Jan zobaczył „*Wielką rzeszę, która stoi przed tronem i Barankiem*”, która różni się od oblubienicy ubiorem, ale zostali wykupieni „*z każdego plemienia i języka, i ludu, i narodu*”. Zgadza się to ze stwierdzeniem Chrystusa, że „*wielu przybędzie ze wschodu i zachodu, i zasiądą do stołu z Abrahamem i z Izaakiem, i z Jakubem w Królestwie Bożym*” (Mateusza 8:11 BW). **Jedno jest pewne:** „*Jeżeli wytrwacie w słowie moim, prawdziwie uczniami moimi będziecie i poznacie prawdę, a prawda was wyswobodzi*” (Jana 8:31,32 BW). Słowa te dotyczą zarówno Żydów, jak i pogan. Pan Jezus mówił właśnie: „*A powiadam wam: Nie będę pił odtąd z tego owocu winorośli aż do owego dnia, gdy go będę pił z wami na nowo w Królestwie*

Bożym“ (Mateusza 26:29; por. Łuk 22:28-30).

Apostoł Jan pisząc o paruzji Jezusa Chrystusa przekonuje: „Umiłowani, teraz dziećmi Bożymi jesteśmy, **ale jeszcze się nie objawiło, czym będziemy. Lecz wiemy, że gdy się objawi, będziemy do niego podobni, gdyż ujrzymy go takim jakim jest. I każdy, kto tę nadzieję w nim pokłada, oczyszcza się, tak jak On jest czysty**” (1 Jana 3: 2,3 BW).

Raz po raz Księga ta daje do zrozumienia, że: **to są prawdziwe Słowa Boże**, i odnoszą się najpewniej do wypowiedzianego błogosławieństwa. „Prawdziwa to mowa i w całej pełni przyjęcia godna, że Chrystus

Jezus przyszedł na świat, aby zbawić grzeszników, z których ja jestem pierwszy” (1 Tym. 1:15 BW).

„I rzekł do mnie: *Te słowa są pewne i prawdziwe, a Pan, Bóg duchów proroków posłał anioła swego, aby ukazać sługom swoim, co musi się wkrótce stać*” (Objawienie 22:6 BW).

U proroków, Oblubienica jest symbolem nowego Syjonu: „Nie będą więcej mówić o tobie: porzucona (...). Albowiem spodobałaś się Panu i twoja kraina otrzymała męża” (Izajasza 62:4 BW). „Jak oblubieniec weseli się z oblubienicą, tak Bóg twój tobą się rozraduje” (Izajasza 62:5 BW).

JEŹDZIEC NA BIAŁYM KONIU

Kiedy dokona się pierwsze zmartwychwstanie, i Pan Jezus: „*przemieni nasze ciało przemijające w ciało chwalebne, podobne do Jego ciała. Dokona zaś tego potęgą, jaką może poddać pod swoją władzę wszystko, co istnieje*” (Filip. 3:21 BW).). A stanie się to podczas trąbienia siódmego anioła, czyli podczas trzeciego Biała (Obj. 11:15-19) i wtedy odbędzie się wesele Baranka ze swą oblubienicą. W tych ostatnich dniach wielkiego ucisku który będzie trwał 3,5 roku Pan Jezus przyjdzie z aniołami, oblubienicą i gośćmi weselnymi aby ostatecznie rozprawić się z wszelkim złem, które nęka ludzi od 6000 lat. O tym okresie prorokował Henoch syn Noego: „*Oto nadchodzi Pan z dziesiątkami tysięcy swych świętych, aby dokonać sądu nad wszystkimi i ukarać wszyst-*

kich bezbożnych za wszelkie bezbożne ich czyny, które bezbożnie popełnili, i za wszelkie słowa bezecne, jakie wypowiedzieli przeciwko Niemu bezbożni grzesznicy” (Judy 1:14b,15 BP).

Apostoł Jan tak opisał tę niebiańską armię pod przewodnictwem Pana Jezusa: „*I widziałem niebo otwarte, a oto biały koń, a Ten, który na nim siedział nazywa się Wierny i Prawdziwy, gdyż sprawiedliwie sądzi i sprawiedliwie walczy*” (Objawienie 19:11 BW). Pan Jezus przyjdzie z *aniołami i świętymi*, nie tak jak samotny jeździec z Objawienia 6:2, choć jeździec na białym koniu jest antychrystem, synem bezprawia.

Możemy być pewni, że Pan Jezus powróci, aby spełnić obietnicę, jaką dał swoim uczniom. „*drugi raz ukaże się nie z powodu grzechu, lecz ku zba-*

wieniu tym, którzy go oczekują” (Hebr. 9:28 b BW).

Świat spowity jest ciemnością: „*A na tym polega sąd, że światłość przyszła na świat, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność, bo ich uczynki były złe*” (Jana 3:19 BW). Dlatego dołożymy wszelkich starań, karmiąc się Słowem Bożym i modlitwą, aby nie należeć do tych, których opisuje apostoł Paweł: „*niegdyś żyliście za przykładem tego świata, według władcy sfer powietrza, to jest ducha, który teraz działa w buntownikach*” (Efezjan 2:2 BP).

Wiemy, że łaska zmieniła życie Efezjan, tak samo może zmienić również i nasze. Dobry Pasterz nigdy nie opuszcza swego ludu, czuwa nad nim, wspiera go przez swych aniołów, „*Czyż oni wszyscy nie są duchami służebnymi, przeznaczonymi do posługi tym, którzy mają uczestniczyć w zbawieniu?*” (Hebrajczyków 1:14 BW).

Ostateczna walka

O tym wydarzeniu prorokował Daniël: „*I dano mu władzę i chwałę, i królestwo, aby mu służyły wszystkie ludy, narody i języki, Jego władza - władzą wieczną, niezmienną, jego królestwo - niezniszczalne*” (Daniela 7:14 BW). Apostoł Paweł napisał, że: *musi Pan Jezus królować, dopóki nie położy wszystkich nieprzyjaciół pod stopy swoje*” (1 Kor. 15:25 BW). Dlatego o Nim czytamy, że jest Wierny i Prawdziwy, gdyż został przez Boga nazwany jako „*Amen, świadek wierny i prawdziwy*”. Jedynie o nim można powiedzieć, że jest Prawdą abso-

Imię zaś Jego brzmi: Słowo Boże

„*Oczy Jego jak płomień ognia, a na Jego głowie wiele diademów. Ma wypisane imię, którego nikt nie zna oprócz Niego. Odziany jest w szatę we krwi skąpaną, a imię Jego nazwano: Słowo Boże*” (Objawienie 19:12,13 BW).

Diademy oznaczają królewską władzę i autorytety. Ma wiele diademów, bo tak przystoi „*Królowi królów*” (Objawienie 16:16), „*do którego należy wszelka władza na niebie i na ziemi*” (Mateusza 28:18), „*nabyta Jego krwią*” (Objawienie 5:9).

Diademy Chrystusa są inne od diademów uzurpatorów, którymi są: *szatan* (Obj. 12:3) i *antychryst* (13:1). Na Jego absolutną nadrzędność wskazuje dalej wypisane imię, którego nikt nie zna, tylko On sam. Nie wiadomo gdzie i kiedy zostało ono zapisane lub wypowiedziane, ale jest Jego własnym, wyjątkowym Imieniem, „*ponad wszelkie imię*”, „*wywyższone*” (Filip. 2:9). Imię, które nie należy do żadnego stworzenia.

Słowa Boże zawsze wykonują to, z czym zostały posłane: „*Tak jest z moim słowem, które wychodzi z moich ust: nie wraca do mnie puste, lecz wykonuje moją wolę i spełnia pomyślnie to, z czym je wysłałem*” (Izajasza 55:11 BW). To właśnie przez Chrystusa, który jest wiecznym Słowem, Boża wola wypełnia się nie tylko w stworzeniu, ale także i w sądzie. „*Gdyż wyznaczył dzień, w którym będzie sądził świat sprawiedliwie przez męża, którego ustanowił, potwierdzając to wszystkim przez wskrzeszenie go z martwych*” (Dzieje Ap. 17:31).

Wszystkie określenia teologiczne nie są w stanie dociec głębi tego imienia. Informacja, że jeździec na białym koniu przyodziany będzie w szatę zbroczoną we krwi przypomina opis z proroctwa Izajasza: „który przychodzi w czerwonych szatach. Wspaniały On w swoim odzieniu, dumnie kroczy w pełni swojej siły”.

W odpowiedzi na pytanie o tożsamość tej osoby i przyczyny czerwieni jego szaty „jak u tego, który wytłacza wino w tłoczni“, odpowiada: „To Ja, który wyrokuję sprawiedliwie, mam moc wybawić [stwierdzenie tego, który jest Bogiem] ... Ja sam tłoczyłem do kadzi, bo spośród ludów żadnego nie było ze mną; a tłoczyłem ich w gniewie i deptałem w zapalczywości tak, że ich sok pryskał na moją szatę i całe moje odzienie zbryzgałem. Ustanowiłem bowiem dzień pomsty i nadszedł rok mojego odkupienia” (Izajasza 63:1-4 BW).

Powyższy tekst przedstawia nadchodzącego Sędziego i Odkupiciela Jezusa Chrystusa, który potwierdza, że Dzień Pański będzie dniem, w którym zbiegną się sąd i odkupienie.

Kto będzie walczył?

„I szły za nim wojska niebieskie na białych koniach, przyobleczone w czysty, biały bisior” (Objawienie 19:14). Wraz z aniołami w tym orszaku wojennym będą ci, którzy będą mieli udział w pierwszym zmartwychwstaniu, jak prorokował Hezechajasz: „Oto przyszedł Pan z zastępami swoich świętych” (Judy 14b BWP).

To niebiańskie wojsko, tak jak ich przywódca Pan Jezus, przybędzie

na białych koniach. Przyodziane będzie, jak oblubienica Baranka w „czysty, biały bisior” (Objawienie 19:8 BW). Biblia wyraźnie odróżnia aniołów od: „powołanych, wybranych i wiernych”.

Apostoł Paweł pod wpływem Ducha Bożego pisze o wybranych: „W Nim wybrał nas przed stworzeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani w Jego obecności, w miłości. **Przeznaczył** nas za przyczyną Jezusa Chrystusa - zgodnie z postanowieniem swojej woli - dla siebie, **do synostwa Bożego**” (Efezjan 1:4,5 BP). Bóg wywyższy swoich wybranych do godności synów Bożych, ponad aniołów, ponieważ do żadnego z nich nie powiedział tyś jest synem moim.

Wcześniej Jan pisał, że przeciwnicy Królestwa Bożego: „będą walczyć z Barankiem, a Baranek ich zwycięży, bo jest Panem nad panami i Królem nad królami, a ci, którzy są z Nim [zwyciężą]: **powołani, wybrani i wierni**” (Objawienie 17:14 BP).

W proroczym Psalmie nawiązującym do powyższego wydarzenia czytamy: „Niech się weselą **święci** wśród chwały, niech się cieszą na swoich sofach! Niech chwała Boża będzie w ich ustach, **a miecze obosieczne** w ich ręku; aby dokonać pomsty wśród pogan i karania pośród narodów; aby ich królów zakuć w kajdany, a dostojników w żelazne łańcuchy; by wypełnić na nich pisany wyrok: to jest chwałą wszystkich Jego świętych. Alleluja” (Psalm 149:5-9).

Ostry miecz

„A z ust jego wychodzi ostry miecz, którym miał pobić narody, i będzie nimi rządził łaską żelazną. On sam też tłoczy

każ wina zapalczego gniewu Boga, Wszechmogącego” (Objawienie 19:15 BW).

Od zmartwychwstania Pana Jezusa, miecz zawsze oznaczał oręż ducha, jak czytamy: *„Bo Słowo Boże jest żywe i skuteczne, ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielania duszy, ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić zamiary i myśli serca” (Hebrajczyków 4:12 BW).*

Pan Jezus ostrzega: *„A kto mną gardzi i mojej nauki nie przyjmuje, ten ma swego sędziego: Nauka, którą głosiłem, osądzi go w dniu ostatecznym” (Jana 12:48 BP).* Chrystus podczas ziemskiej działalności zapowiadał koniec wszelkiego źródła zła, i to będzie miało miejsce podczas paruzji. *„A kiedy objawi się ów niegodziwiec, którego Pan Jezus zabije tchnieniem ust swoich i zniweczy blaskiem przyjścia swego” (2 Tes. 2:8 BW).*

W liście do zboru w Pergamonie Pan Jezus zapowiada, że będzie walczył „mieczem swoich ust” z tymi, którzy nie upamiętają się: *„Opamiętaj się więc, bo jeśli nie, to wkrótce przybędę do ciebie i sam poczną ich zwalczać mieczem moich ust” (Objawienie 2:12, 16 BW).*

Tej żelaznej laski użyje Pan Jezus podczas Armagedonu” *„Żelazną różgą będziesz nimi rządzić i jak naczynie garncarza ich pokruszysz” (Psalm 2:9 BT).* (patrz: Obj. 2:27 i 12:5). Ale zło głęboko jest zakorzenione w sercu człowieka, dlatego błogosławione panowanie Pana Jezusa nie zmieni tych serc podczas Millenium - dlatego „Różgą

swych ust uderzy gwałtownika, tchnieniem swoich warg uśmierci bezbożnego” (Izajasz 11:4 BT).

Król królów i Pan panów

„A na szacie i na biodrze swym, ma wypisane imię: **Król królów i Pan panów**”. Imiona przypisane uwielbionemu Synowi Bożemu, to:

— Wierny i Prawdziwy (Obj.19:11),

— to imię, którego nie znał nikt, tylko on sam (Obj.19:12),

— Słowo Boże (Obj.19:13),

— Król królów i Pan panów (Obj. 19:16).

Imiona te zwiastują wieczną rzeczywistość Jego absolutnej władzy i autorytetu nad wszystkim, jak to już zostało opisane (Obj. 17:14).

„Bramy, podnieście swe szczyty i unieście się, prastare podwoje, aby mógł wkroczyć Król chwały! Któż jest tym Królem chwały? Pan, dzielny i potężny, Pan, potężny w boju” (Psalm 24:7-10 BT).

Apostoł Jan opisał, w jaki sposób Pan Jezus rozpocznie ostatni bój z narodami świata: *„A z ust jego wychodzi ostry miecz, którym miał pobić narody, i będzie nimi rządził laską żelazną, On sam też tłoczy każdą winą zapalczego gniewu Boga, Wszechmogącego. A na szacie i na biodrze swym ma wypisane imię: Król królów i Pan panów.*

I widziałem jednego anioła stojącego w słońcu; i zawołał głosem donośnym, mówiąc wszystkim ptakom latającym środkiem nieba: Nuże, zbierzcie się na wielką ucztę Bożą, by jeść ciała królów i ciała wodzów, i ciała mocarzy, i ciała koni oraz ich jeźdźców, i ciała wszystkich wolnych i niewolników, małych i wielkich. I widziałem zwierzę i królów ziemi, i wojska ich, zebrane, by stoczyć bój z tym, który siedział na koniu, oraz z jego wojskiem” (Objawienie 19:15-19 BW).

Ostateczna walka

| Proroctwa, które wypełnią się w ostatecznej bitwie | |
|---|---------------------|
| Stopy gliniano - żelazne | Daniel 2:43 |
| Wykładnia mesjańska kamienia | Daniela 2:45 |
| Armagedon | Objawienie 16:14-16 |
| Wylanie czasz gniewu | Objawienie 15:1-8 |

Prorok Daniel miał dwa widzenia dotyczące Paruzji Jezusa Chrystusa. „*A że widziałeś żelazo zmieszane z gliniastą ziemią, znaczy: mieszają się z sobą, lecz jeden nie będzie się trzymał drugiego, tak jak żelazo nie może się mieszać z gliną*” (Daniela 2:43 BW).

W opisie posągu, Bóg zwrócił czytelnikom Biblii szczególną uwagę na stopy, które będą tworzyć mieszaninę żelaza i gliny. Z tych proroczych słów wynika, że ostatnie królestwo, które powstanie, będzie w sobie podzielone. Z uwagi na to, że królestwo antychrysta będzie zpleciem różnych krajów i narodów, nie stanie się ono jednolitą strukturą.

Czy nastąpi odrodzenie Rzymu?

Proroctwo Daniela zapowiadało pojawienie się takich mocarstw, jak: Babilon, Medo-Persja, Grecja i Rzym. Powstawały i upadały one zgodnie z wolą Bożą, w wyznaczonym przez Niego czasie. Trzy pierwsze mocarstwa: Babilon Medo-Persja, i Grecja były zdobywane przez następujące po nich. Natomiast Rzym, jako mocarstwo nie został zdobyty przez inne, ale podzielił się na dwa:

„W 395 roku cesarstwo definitywnie rozpadło się na część zachodnią i wschodnią. W wyniku problemów

wewnętrznych i wędrówki ludów Państwo zachodnie upadło w 476 roku. Bogatsze i bardziej zurbanizowane cesarstwo wschodnie (ze stolicą w Konstantynopolu) przetrwało do 1453 roku”
Wikipedia wolna encyklopedia

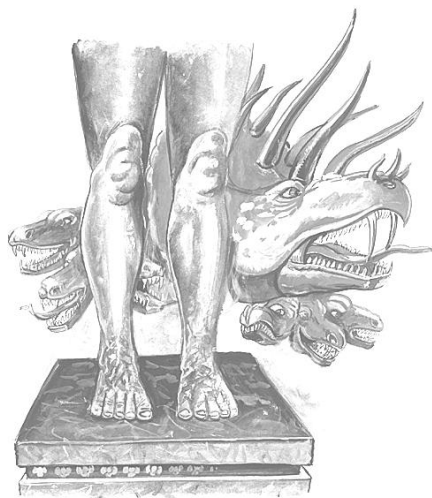
Wielu komentatorów spodziewa się odrodzenia potęgi Rzymu, ponieważ mocarstwo to nie upadło, lecz doszło do jego podziału. Niektórzy uważają, że odrodzenie Rzymu nastąpi w wyniku działania Unii Europejskiej, która rezygnuje z suwerennych praw narodowych, dążąc do utworzenia wspólnego rządu i waluty.

Jak dotąd nie udało się zrealizować tych planów, tym bardziej, że po decyzji obywateli Wielkiej Brytanii postanowili wyjść z Unii Europejskiej. Francja, Belgia i inne państwa chcą iść w ich ślady. Niektórzy natomiast twierdzą, że Cesarstwo Rzymskie trwa nadal, ponieważ stopy będące mieszaniną gliny i żelaza przedstawiają połączenie kościoła z państwem.

Jednak Europa to nie cały świat, a Kościół Katolicki to nie jedyna religia. Obecnie dominującą i najbardziej rozwijającą się religią świata jest Islam (ponad 1,5 miliarda wyznawców), który z racji położenia na

południe od Izraela jest nazwany królem południa.

Prorok Daniel zapowiada, że: „w czasach ostatecznych zetrze się z nim król południa. Lecz król północy uderzy na niego z wozami, jeźdźcami i z wielu okrętami; wtargnie do krajów i zaleje je jak powódź” (Daniela 11:40 BW).



Apostoł Jan pisze: „A dziesięć rogów, które widziałeś, to dziesięciu jest królów, którzy władzy królewskiej jeszcze nie objęli, lecz wezmą władzę jakby królowie na jedną **godzinę** wraz z Bestią” (Objawienie 17:12 BW).

Z tych wersetów wynika, że antychryst nie będzie cały czas dzierżył niepodzielnej władzy na świecie. Zapowiadany król południa musi pojawić się tak samo, jak dziesięciu królów, chociaż ich pojawienie się na arenie świata wskazuje, że będą to końcowe już dni 3,5-rocznego panowania antychrysta.

Wielką rolę w umacnianiu rządów antychrysta będzie miał fałszywy prorok (Obj. 13:11-18). W jakiś sposób, uda mu się stworzyć unię na płaszczyźnie religijnej. Zgodnie z Objawieniem spowoduje, że: „oddadzą mu pokłon wszyscy mieszkańcy ziemi, każdy, którego imię nie jest od założenia świata zapisane w księdze żywota Baranka, który został zabity” (Objawienie 13:8 BW).

Po drugie, fałszywy prorok będzie czynił rzeczy nadprzyrodzone, aby doprowadzić do jakiejś formy eklektyzmu. Przedsmak tego mogliśmy oglądać, kiedy nieżyjący już Papież Jan Paweł II, modlił się wspólnie z przywódcami różnych religii. Niestety każdy z nich modlił się do swojego bóstwa. Również w jego ślady poszedł w 2011 roku Benedykt XVI.

Mimo, że dziś nie wywiera się naciśku pod karą więzienia lub śmierci, pewni przywódcy ewangeliczni sami odstępują od ewangelii i pchają się w szpony *Babilonu Wielkiego*. Bardziej im odpowiada władza, niż wierne trzymanie się Słowa.

Wierzę, że wielu wierzących usłucha nakazu Jezusa, aby opuścić Babilon wielki: „Wyjdźcie z niego, ludu mój, abyście nie byli uczestnikami jego grzechów i aby was nie dotknęły plagi na niego spadając” (Objawienie 18:4 BW).

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że antychryst zdobędzie zaufanie narodów, ponieważ będzie miał poparcie religijne i polityczne. Nie zapominajmy, że rządy antychrysta będą mieszaniną żelaza z gliną, którym Bóg wyznaczył 3,5 roku.

Jego rząd nie upadnie z powodu słabości, ale zostanie zniszczony zgodnie z proroctwem:

„To pomieszanie żelaza z gliną, które widziałeś, oznacza ich przemieszanie się poprzez ludzkie nasienie, ale nigdy nie będą tworzyć całości, tak jak żelazo nigdy nie da się połączyć w jedno z gliną. W czasach tych władców Bóg niebios da początek królestwu, które nigdy nie będzie zniszczone i które nie przejdzie na inny naród. To ono zmiażdży i zniweczy wszystkie królestwa, ale samo trwać będzie na wieki” (Daniela 2:43-44 BWP).

Wszystkie te proroctwa muszą się wypełnić w tym samym czasie, czyli w okresie Wielkiego Ucisku, jedno po drugim tak, jak jest napisane.

Nasza nadgorliwość w przyśpieszaniu tego dnia nic nie da, natomiast może przylgnąć do nas miano fałszywych proroków. Dlatego nie oddalajmy, ani nie przyśpieszajmy tego dnia: *„Biada wam, którzy z utęsknieniem oczekujecie dnia Pana! Na cóż wam ten dzień Pana? Wszak jest on ciemnością, a nie światłością”* (Amosa 5:18 BW).

Wyznaczanie różnych dat jest zwodnicze i daje szczerym ludziom złudne nadzieje. Cały czas są aktualne słowa apostoła Pawła: *„A o czasach i porach, bracia, nie ma potrzeby do was pisać”* (1 Tes. 5:1 BW).

Glina i żelazo

Antychryst cały czas będzie miał pomocnika w postaci fałszywego proroka. Innymi słowy, to on będzie reprezentował antychrysta, jako zbawcę świata, który będzie kłamał, jak diabeł. On sprawi: *„że ziemia i jej*

mieszkańcy oddają pokłon pierwszej Bestii” (Objawienie 13:12 BWP).

Gdy w 2010 roku na jednej z wysp Europy doszło do erupcji wulkanu, wówczas zawiodły elementy nowoczesnej techniki. Wstrzymano loty samolotów, ponieważ ten jeden wulkan spowodował ograniczenie widoczności nad kilkunastoma krajami.

Podczas Wielkiego Ucisku, jak czytamy: *„Niebo zostało usunięte jak księga, którą się zwija, a każda góra i wyspa z miejsc swych poruszone. A królowie ziemscy, wielmoże i wodzowie, bogacze i możni, i każdy niewolnik, i wolny ukryli się do jaskiń i górskich skał. I mówią do gór i do skał: Padnijcie na nas i zakryjcie nas przed obliczem Zasiadającego na tronie i przed gniewem Baranka, bo nadszedł Wielki Dzień Jego gniewu, a któż zdoła się ostać?”* (Objawienie 6:14-17 BT).

Naszą powinnością jest zapoznać się z przekazem Biblii, która opisuje ten okres. Pan Jezus powiedział: *„Wy tedy baczcie: Przepowiedziałem wam wszystko”* (Marka 13:23 BW).

Wszystko już zostało zapisane (Hebr. 6:1,2). Być może żyjemy bardzo blisko dnia rozpoczęcia Wielkiego Ucisku i przyjdzie go nam doświadczyć. Zatem to wszystko o czym pisze Biblia, jutro może stać się dla nas bardziej czytelne i zrozumiałe.

Niech pocieszeniem będzie to, że wtedy także nastanie czas, opisany przez proroka: *„I dalej przypatrywałem się temu, co mi się w nocy ukazywało: I oto zobaczyłem, jak zstępowała na obłokach z nieba postać jakby Syna*

Człowieczego. Zbliżył się on do Przedwiecznego i doprowadzono Go tuż przed Niego. I Jemu przekazał [Przedwieczny] władzę, chwałę i całe królestwo oraz wszystkie ludy, narody i języki. Swoją władzę będzie sprawował na wieki i nikt Mu jej nie odbierze, a Jego królestwo nie ulegnie zagładzie” (Daniela 7:13.14 BWP).

Prorok napisał, że zobaczył: *postać jakoby Syna Człowieczego. Dziś nie musimy mówić jakoby, ponieważ Pan Jezus objawił się i wszystko zostało zapisane w Nowym Testamencie na Jego temat. „Temu, który może was utwierdzić według mej ewangelii i przepowiadania o Jezusie Chrystusie, według objawienia tajemnicy zakrytej od wiecznych czasów”* (Rzymian 16:25 BP).

Będzie panował pośród swoich nieprzyjaciół

Pan Jezus po swym zmartwychwstaniu nawiązał do tego proroctwa i powiedział: *„Dana Mi jest wszelka władza na niebie i na ziemi”* (Mateusza 28:18 BWP).

Apostoł Piotr po wylaniu Ducha Świętego głosił Żydom, którzy byli świadkami wylania Ducha Świętego: *„Tego właśnie Jezusa Bóg wskrzesił, czego my wszyscy jesteśmy świadkami. (...) Niech więc nikt w Izraelu nie ma żadnej wątpliwości, że Jezusa, którego wyście ukrzyżowali, Bóg uczynił Panem i Mesjaszem”* (Dzieje Ap. 2:32,36 BP).

Piotr powiedział także: *„Bóg wywyższył Go jako Władcę i Zbawiciela po swojej prawicy, dając Izraelowi możliwość nawrócenia i odpuszczenia grzechów”* (Dzieje Ap. 5:31 BP). Po wniebowstąpieniu Pan Jezus za-

siadł po prawicy Boga i panuje prawie dwa tysiące lat pośród swoich nieprzyjaciół, ale zgodnie z proroctwami nadejdzie czas, kiedy się z nimi rozprawi podczas Armagedonu.

„Książęta tego świata” nie poddadzą się dobrowolnie, lecz będą musieli zostać związani i siłą ubezwłasnowolnieni. „Aby ich królów zakuć w kajdany, a dostojników w żelazne łańcuchy, by wypełnić na nich pisany wyrok. To jest chlubą wszystkich Jego świętych” (Psalm 149:8-9 BT).

Śmierć będzie ostatnim wrogiem, która zostanie zniszczona, zgodnie ze słowami Pisma Świętego. Będzie to miało miejsce po Millenium i po Sądzie Ostatecznym (Obj. 20:11-15).

O tym ostatnim dniu, który został wyznaczony przez Boga, tak powiedział Pan Jezus: *„Lecz o dniu owym i godzinie nikt nie wie, nawet aniołowie niebiescy, tylko sam Ojciec”* (Mateusza 24:36 BT). Widzenie dane Danielowi wypełni się po wielkim ucisku i wtedy: *„Królestwo zaś i panowanie, i wszystko, co wielkie w tych królestwach pod słońcem, zostanie przekazane ludowi świętych Najwyższego. I na wieki trwać będzie Jego panowanie, a wszystkie królestwa służyć Mu będą, słuchając Jego rozkazów”* (Daniela 7:23 BWP).

Nie te proroctwa słowa utwierdzają naszą wiarę i nadzieję, że ten błogosławiony dzień nastanie. Nie ważne czy dożyjemy, czy zmartwychwstanjemy w tym dniu, ważne jest abyśmy usłyszeli głos Pana Jezusa (Jana 5:28,29).

Mesjańska wykładnia kamienia

„Jak to widziałeś, gdy kamień oderwał się od góry, mimo że nie dotknęła go ludzka ręka, i startł żelazo, miedź, glinę, srebro i złoto. Wielki Bóg wyjawiał królowi, co nastąpi później; prawdziwy jest sen, a wyjaśnienie jego pewne” (Daniela 2:45 BT).

To prawda, że w Daniela 2:34-35 i 44-45 nie ma bezpośredniej wzmianki o osobie Mesjasza, jednak w oparciu o nauczanie biblijne oraz późniejszą wykładnię zarówno żydowską, jak i chrześcijańską, oderwanie kamienia, który zostanie oderwany od skały powinniśmy rozumieć w znaczeniu mesjańskim.

Kamień przedstawiający Chrystusa

W Biblii Hebrajskiej termin „kamień” w znaczeniu symbolicznym jest rozumiany, jako mesjański. Już w starożytnych przekładach interpretacja mesjańska jest obecna w odniesieniu do słów zapisanych u proroków: *„Dlatego tak mówi Wszechmocny, Pan: Oto Ja kładę na Syjonie kamień, kamień wypróbowany, kosztowny kamień węgielny, mocno ugruntowany: Kto wierzy, ten się nie zachwieje” (Izajasza 28:16 BW).*

„A ty, wysoka góro, kim jesteś? Dla Zarobabela staniesz się równiną, na której już układa on kamień węgielny, podczas gdy wszyscy wołają: Jakiś piękny, jakiś wspaniały!” (Zachariasza 4:7 BWP).

„Będą mu się kłaniać wszyscy królowie, służyć mu będą wszystkie ludy. On uratuje biedaka o pomoc wołającego, ubogich i każdego, kto jest bezbronny.

Ulituje się nad uciśnionymi i słabymi i ocali życie maluczkich. Uwolni ich od ucisku i przemocy, krew ich będzie w Jego oczach cenna. Niech przeto żyje i złoto z Saby dostaje, niech modlą się ciągle za niego i wypraszają mu błogosławieństwo” (Psalm 72:11-14 BWP).

„Kamień przez budujących odrzucony stał się kamieniem węgielnym” (Psalm 118:22 BWP).

Kamień identyfikowany jest z osobą Mesjasza, jak i z Jego Królestwem. Bóg ukazał Danielowi wizję posągu obrazującego przyszłe królestwa ziemi. Posąg ten zbudowany był z różnych metali, a każdy z nich obrazował inne królestwo. Jak opisuje Daniel, królestwa te całkowicie zostaną zniszczone przez „Kamień” z góry, ponieważ ich miejsce zajmie Król królów i Pan panów.

Wielu biblistów słusznie łączy prooroctwo Daniela 2:45 *„jak to widziałeś, że od góry oderwał się kamień bez udziału rąk, rozbił żelazo i miedź, glinę, srebro, złoto. Wielki Bóg objawił królowi, co potem się stanie. Sen jest prawdziwy, a wykład jego pewny”* z Daniela 7:13,14, gdzie czytamy: *”jakby Syn Człowieczy. Podchodzi do Przedwiecznego i wprowadzają Go przed Niego. Powierzono Mu panowanie, chwałę i władzę królewską, a służyły Mu wszystkie narody, ludy i języki”.*

W owych dniach stanie się faktem, że ludzie nie znajdą ratunku ani dzięki złotu, ani dzięki srebru. Nie zdołają się uratować, ani uciec, gdy

pojawi się *Pan panów i Król królów*. Wszelkie zło zostanie starte i zniszczone z powierzchni ziemi. „*Pan króluje: wesel się, ziemio, radujcie się, mnogie wyspy! Obłok i ciemność wokół Niego, sprawiedliwość i prawo podstawą Jego tronu. Ogień idzie przed Jego obliczem i pożera dokoła Jego nieprzyjaciół. Jego błyskawice świat rozświecają, a ziemia patrzy i drży. Góry topnieją jak wosk przed obliczem Pana, przed obliczem Władcy wszystkiej ziemi. Niebiosa głoszą Jego sprawiedliwość, a wszystkie ludy widzą Jego chwałę. Muszą się wstydzić wszyscy, którzy czczą posągi i chlubią się bożkami; wszyscy bogowie hołd Mu oddają*” (Psalm 97:1-6 BT).

„*Przed Nim drżą góry i pagórki się rozplywają; a ziemia trzęsie się od Jego oblicza - i ląd, i wszyscy jego mieszkańcy*” (Nahuma 1:5 BT). „*Pod Jego stopami rozsypują się góry, topią się jak wosk pod działaniem ognia. Tworzą się potężne bruzdy na dolinach, tak jakby na nie spadły zwały wody*” (Michaeasza 1:4 BWP).

W Daniela 2:45 zostało pokazane, jak zostaną zniszczone ziemskie królestwa, przedstawione w czterech różnych metalach. Proroctwo mówiące o żelazno-glinianych stopach i palcach dotyczy czasów ostatecznych. Absolutna władza należeć będzie wyłącznie do Boga, który jest Panem historii kierującym wszystkimi wydarzeniami.

Roztrzaskany posąg symbolizuje ziemskie królestwa, natomiast odezwany kamień identyfikowany jest z Królestwem Bożym.

Zgodnie z proroctwem Daniela 7:13,14 władza zostanie przekazana Synowi Człowieczemu, o czym powiedział On sam: „*Dana Mi jest wszelka władza na niebie i na ziemi*” (Mateusza 28:18 BWP).



Słowa te Pan Jezus zastosował do siebie dokładnie po swym zmartwychwstaniu. To Pan Jezus będzie wykonawcą woli Bożej. Jako Król, cieszy się wszystkimi prerogatywami odnoszącymi się dotychczas do Boga. To On zniszczy wszelkie mocarstwa a Jego władzy zostanie wszystko podporządkowane.

Bez udziału ludzkich rąk

„*Ja sam ustanowiłem mego króla na Syjonie, mojej świętej górze*” (Psalm 2:6 BWP). „*Gdyż tak rzekł Pan do mnie: Jak warczy nad swoim łupem lew czy szczenię lwa, gdy zwołują przeciwko niemu całą gromadę pasterzy - lecz on nie boi się ich krzyku ani nie kuli się przed ich wrzaskiem, tak zstąpi Pan Zastępów, aby walczyć o górę Syjon i o jego wzgórze*” (Izajasza 31:4 BW).

Synonimem jest niebiańskie Jeruzalem ściśle związane z Królestwem

Mesjańskim, które objawi się w czasach ostatecznych, jako początek Królestwa Mesjańskiego (Obj. 20:4). Pan Jezus pełni tu funkcję: Króla i Sędziego „*Oto szczęśliwie się powiedzie mojemu słudze: Będzie nader wywyższony i bardzo wysoko wyniesiony*” (Izajasza 52:13 BW). Oczekując dnia Pańskiego naśladowmy Dawida, który napisał: „*Oczy moje wznoszę ku górom: Skąd nadejdzie mi pomoc? Pomoc moja jest od Pana, Który uczynił niebo i ziemię*” (Psalm 121:1,2 BW).

Apostoł Paweł napisał podobnie: „*Nasza zaś ojczyzna jest w niebie, skąd też Zbawiciela oczekujemy, Pana Jezusa Chrystusa*” (Filipian 3:20 BW). Pan Jezus zniszczy wszystkich, którzy nie chwalą Boga, jak czytamy: „*raczej rozsądzi biednych sprawiedliwie i pokornym w kraju wyda słuszny wyrok. Różgą swoich ust uderzy gwałtownika, tchnieniem swoich warg uśmierci bezbożnego*” (Izajasza 11:4 BT).

Zapowiadane panowanie Jezusa

W Piśmie Świętym napisano: „*I oddadzą mu pokłon wszyscy królowie, wszystkie narody będą mu służyły*” (Psalm 72:11 BT). „*I panować będzie od morza do morza, od Rzeki aż po krańce ziemi*” (Psalm 72:8 BT). „*Kamień odrzucony przez budujących stał się kamieniem węgielnym*” (Psalm 118:22 BT).

„*On zaś spojrział na nich i rzekł: Cóż więc znaczy to słowo Pisma: Właśnie ten kamień, który odrzucili budujący, stał się głowicą węgla? Każdy, kto upadnie na ten kamień, rozbije się, a na kogo on spadnie, zmiażdży go. W tej samej godzinie uczeni w Piśmie i arcykapłani chcieli koniecznie dostać Go w*

swoje ręce, lecz bali się ludu. Zrozumieli bowiem, że przeciwko nim skierował tę przypowieść” (Łukasza 20:17-19 BT).

Prorok Symeon nawiązując do Psalmu 118:22 mówił o Chrystusie, jako Tym, który „*przeznaczony jest na upadek i powstanie wielu w Izraelu*”. Wyrażał myśl, że sprzeciwianie się Chrystusowi prowadzi na wieczne potępienie. „*Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwić się będą*” (Łukasza 2:34 BT).

W Wieku Ewangelii ten "odcięty kamień" - Królestwo, jest niejako rzeźbiony i kształtowany odpowiednio do przyszłego stanowiska i wielkości. Dzieje się to nie za sprawą ludzkich rąk, lecz przez moc Ducha Prawdy, niewidzialną moc JHWH.

Kiedy zostanie odcięty, uderzy i zniszczy królestwa tego świata. To nie ludzkość ma być zniszczona, ale przedstawione przez posąg rządy, aby ludzie zostali wyzwoleni. Kiedy Pan Jezus przyszedł pierwszy raz, przyszedł nie po to, aby zniszczyć ludzkie życie, ale by je zachować – (Jana 3:17).

W rzeczywistości spadający z góry „kamień” zniszczy ówczesne rządy ludzkie. Wówczas w pełnym znaczeniu stanie się Królestwem i napełni całą ziemię, gdy przeminie „*Dzień Pański*”, „*Dzień gniewu*” i czas „*Wielkiego Ucisku*”.

Powiada bowiem Pismo: „*Zwycięzcy pozwolę zasiąść ze sobą na moim tronie*”. „*Zwycięzcy i temu, kto pełni aż do końca uczynki moje, dam władzę nad*

poganami (narodami), i będzie rządził nimi łaską żelazną, i będą (oni) jak skruszone naczynia gliniane; taką wła-

dzę i ja otrzymałem od Ojca mego” (Objawienie 2:26-28 BW; porównaj: 3:21; Ps. 2:8-12).

Armagedon

Kiedy dziś wydarzy się na świecie jakaś katastrofa, komentatorzy porównują ją z Armagedonem. Ale tak naprawdę nikt z ludzi nie potrafi sobie wyobrazić tragedii, która kryje się w tym słowie. Apostoł Jan zapisał ją w takich słowach:

„I widziałem jednego anioła stojącego w słońcu; i zawołał głosem donośnym, mówiąc wszystkim ptakom latającym środkiem nieba: Nuże, zbierzcie się na wielką ucztę Bożą, by jeść ciała królów i ciała wodzów, i ciała mocarzy, i ciała koni oraz ich jeźdźców, i ciała wszystkich wolnych i niewolników, małych i wielkich. I widziałem zwierzę i królów ziemi, i wojska ich, zebrane, by stoczyć bój z tym, który siedział na koniu, oraz z jego wojskiem. I pojmane zostało zwierzę, a wraz z nim fałszywy prorok, który przed nim czynił cuda, jakimi zwiódł tych, którzy przyjęli znamię zwierzęcia i oddawali pokłon posągowi jego. Zostali oni obaj wrzuceni żywcem do jeziora ognistego, gorejącego siarką. A pozostali byli pobici mieczem wychodzącym z ust jeźdźcy na koniu, i wszystkie ptaki nasyciły się ich ciałami” (Obj. 19:17-21BW).

Scenariusz żerowiska ptaków podobny jest do prorocstwa Ezechiela, o wielkiej uczcie Boga', o Gogu z Magog, (Ezech. 39 rozdział). O zagładzie wrogów czytamy w wielu księgach np.: „Rozgromisz je berłem żelaznym, Roztłuczysz jak naczynia gliniane” (Psalm 2:9 BW). „Będzie sądził narody, pobije wielu, roztrzaska

głowy jak ziemia szeroka” (Psalm 110:6 BW).

„Ziemia jest splugawiona pod swoimi mieszkańcami, gdyż przestąpili prawa, wykroczyli przeciwko przykazaniom, zerwali odwieczne przymierze. Dlatego klątwa pożre ziemię i jej mieszkańcy muszą odpokutować swoje winy, dlatego przersedzają się mieszkańcy ziemi i niewiele ludzi pozostaje” (Izaj. 24:5,6 BW Patrz 13:12).

Prorok Izajasz w tych wersetach zapisał ile ludzi pozostanie żywa i przejdzie do Milenium: „Sprawię, że śmiertelnik będzie rzadszy niż oczyszczone złoto, a ziemski człowiek rzadszy niż złoto z Ofiru” (Izajasz 13:12PNŚ).

Prorok Zachariasz opisuje, że walczyć Będzie Bóg, bo nie zostało mu wtedy objawione, że Ojciec wszystko przekaże Synowi, rozliczenie z narodami też. (Mat. 28:18; (Obj. 19:11-16). Ale Pan Jezus w pełni wykona prorocstwo tego proroka:

„Wtedy Pan wyruszy do boju i będzie walczył przeciw ludom, jak niegdyś walczył w dniu bitwy. W owym dniu dotknie stopami Góry Oliwnej, która jest naprzeciw Jerozolimy od strony wschodniej, a Góra Oliwna rozstąpi się w połowie od wschodu ku zachodowi i powstanie wielka dolina. Połowa góry przesunie się na północ, a połowa na południe. I będziecie uciekać na dolinę wśród moich gór, bo dolina gór sięgać będzie aż po Asa; a wy uciekać będziecie, jak uciekaliście w czasie trzęsienia

ziemi za dni króla Judy, Ozjasza. *Wtenczas nadsięgnie Pan, mój Bóg, i z Nim wszyscy święci*” (Zach. 14:3-5 BW). W wersetach Zachariasza 14:6-11 prorok opuszcza proroctwa wielkiego ucisku i przeskakuje do Nowego Nieba i Nowej Ziemi (Obj. 21:1-22:5), aby znowu powrócić od 14:12-15 do wielkiego ucisku.

Z takimi praktykami proroków spotykamy się dość często, że zapis jest werset po wersecie, a wykonanie nieraz do 3000 lat. Prorok Izajasz 61:1,2 zapisał słowa, na które powołał się Pan Jezus w Synagodze po 700 latach, ale jedno zdanie pominął: *dzień pomsty naszego Boga*, które zostało ono przeniesione do okresu wielkiego ucisku. Podobnie mamy u proroka Joela 3:1,2 dotyczył wylania Ducha Świętego, natomiast wersety 6-26 omawiają wielki ucisk i Milenium.

Powróćmy do proroctwa Zachariasza 14:12-15 BW). „*A taka będzie plaga, jaką Pan dotknie wszystkie ludy, które wystąpiły zbrojnie przeciwko Jeruzalemowi: ciało każdego, kto stoi jeszcze na nogach, będzie gnić, jego oczy będą gnić w oczodołach, a język zgnije w jego ustach. W owym dniu padnie na nich za sprawą Pana wielka trwoga, tak że jeden chwyci drugiego za rękę, a inny podniesie rękę przeciwko ręce drugiego. Nawet Juda będzie walczył w Jeruzalemie. I zostanie zebrane mienie wszystkich narodów wokoło, złoto i srebro oraz szaty w wielkiej ilości. I taka sama plaga jak tamta dotknie konie, muły, wielbłądy i osły, i wszelkie bydło, które będzie w tych obozach.*”

Według powyższych tekstów Bóg użyje przeciw bezbożnym ich własne arsenały broni, ale także zesle wszelką zarazę, która dotknie ich ciała, które będą się rozkładać za ich życia: „*Ukarzę ich zarazą i przelewem*



krwi, deszczami ulewnymi, gradem, ogniem i siarką, która spadnie na niego, na jego wojska oraz liczne ludy, które są z nim” (Ezech. 38:22BWP).

Bóg sprawi, iż nieprzyjaciół ludu Bożego ogarnie wielki strach i w ich szeregach powstanie wielkie zamieszanie, tak jak to obiecał Izraelowi: „*Pan Bóg twój, wyda je tobie i sprawi wśród nich wielkie zamieszanie, aż zostaną wytępione*” (5 Mojż. 7:23 BW zobacz 1 Sam. 5:9,11).

„*Każdy chwyci za rękę swojego bliźniego i jeden na drugiego podniesie swą rękę*” — kreśli obraz samobójczych walk w obozie wrogów ludu Bożego jako skutek strachu i paniki. „*dano moc zakłócić pokój na ziemi, tak by mieszkańcy jej zabijali się nawzajem; i dano mu wielki miecz*” (Obj. 6:4BW).

Wracając do słów anioła, który będzie zwoływał ptaki, na żer będzie pewny zwycięstwa (Obj. 19: 17), a więc wrogów Chrystusa bez wzglę-

du na stanowisko czeka zupełna klęska.

Walka ta nawraca kilkoma falami „rekapitulacji: „*I zapuścił anioł sierp swój na ziemi i poobcinał grona winne na ziemi, i wrzucił je do wielkiej tłoczni*” (Obj. 14:19BW). „*I będą walczyć z Barankiem lecz Branek ich zwycięży, bo jest Panem panów i Królem królów, a z nim ci, którzy są powołani i wybrani, oraz wierni*”. (Obj. 17:14 BW).

Czytając o tak tragicznych dla ludzkości sądach, uczyńmy wszystko z naszej strony, aby dotrzeć do tych, którzy dziś stoją po stronie przeciwnej Bogu, zwiastując im ewangelię, aby zajaśniał im Chrystus.

Padlina i sępy

„*Powiadam wam: Tej nocy dwóch będzie na jednym posłaniu: jeden będzie wzięty, a drugi zostawiony. Dwie będą mleć razem: jedna będzie wzięta, a druga zostawiona. Pytali Go: Gdzie,*

Panie? On im odpowiedział: Gdzie jest padlina, tam zgromadzą się i sępy” (Łuk. 17:34-37BT).

Tak jak przyjdzie Zbawiciela jest pewne, tak pewne jest to, że gdzie będą leżały zwłoki ludzkie czy zwierzęce, tam pojawią się padlinożercy – sępy i orły.

Pan Jezus właśnie nawiązał do padliny i sępów kiedy mówił o swoim powrocie w chwale i w mocy, kiedy rozprawi się ze wszelką niegodziwością: „*Gdyż jak błyskawica pojawia się od wschodu i jaśnieje aż na zachód, tak będzie z przyjściem Syna Człowieczego, bo gdzie jest padlina, tam zlatują się sępy*” (Mat. 24:27,28 BW).



CZASZE GNIEWU BOŻEGO

(Objawienie 15:1- 16:21)

Plagi siedmiu czasz gniewu będą ostatnimi sądami Bożymi na ziemi podczas Wielkiego Ucisku, w których Pan Jezus wraz z aniołami i świętymi odniesie całkowite **zwycięstwo nad zwierzęciem**, czyli antychrystem (Obj. 13:1-10) . Jak czytamy: „I widziałem inny znak na niebie, wielki i dziwny: siedmiu aniołów z siedmiu ostatnimi plagami, **gdyż na nich zakończył się gniew Boży**” (Objawienie 15:1 BW).

Jak już wcześniej wspomniano, osoby mające udział w pierwszym zmartwychwstaniu nie doznają siedmiu czasz gniewu ponieważ

będą już z Chrystusem. To są ci, którzy zachowali wiarę w Pana Jezusa Chrystusa, kiedy byli prześladowani, zastraszani lub zabijani przez antychrysta (porównaj Obj. 13:7-11).

„I widziałem jakby morze szkliste zmieszane z ogniem, i tych, którzy **odnieśli zwycięstwo nad zwierzęciem** i jego **posągami**, i nad liczbą imienia jego; ci stali nad morzem szklistym, trzymając harfy Boże” (Objawienie 15:2 BW).

Zostaną oni raz na zawsze uwolnieni z wszelakiego zła: „*Ponieważ zachowałeś nakaz mój, by przy mnie*

wytrwać, przeto i Ja zachowam cię w godzinie próby, jaka przyjdzie na cały świat, by doświadczyć mieszkańców ziemi” (Obj. 3:10 BW). Pochwycenie ocali ich przed nadchodzącym gniewem ponieważ Pan Jezus: „obroni nas przed mającym nadejść gniewem” (1 Tes. 1:10 BW).

Mają też zapewnienie, że już nigdy nie umrą: „Błogosławiony i święty ten, który ma udział w pierwszym zmartwychwstaniu; **nad nimi druga śmierć nie ma mocy, lecz będą kapłanami Boga i Chrystusa i panować z nim będą przez tysiąc lat**” (Obj. 20:6 BW).

Dlatego jedynie oni *poznają i zaśpiewają pieśń Mojżesza i pieśń Baranka*. Swoją wiarą poświadczą sprawiedliwość Bożych sądów: „*I śpiewali pieśń Mojżesza, sługi Bożego, i pieśń Baranka, mówiąc: Wielkie i dziwne są dzieła twoje, Panie, Boże Wszechmogący; sprawiedliwe są drogi twoje, Królu narodów; Któż by się nie bał ciebie, Panie, i nie uwielbił imienia twego? Bo Ty jedynie jesteś święty, toteż wszystkie narody przyjdą i oddadzą ci pokłon, ponieważ objawiły się sprawiedliwe rzędy twoje*” (Objawienie 15:3,4 BW).

Świątynia Boga w niebie

Księga Objawienia dość często wraca do Namiotu Spotkania, który Mojżesz zbudował go według wzoru jaki dostał od Boga. Za to posłuszeństwo Bóg wynagrodził Go swoją obecnością w tym namiocie: „*Wtedy to obłok okrył Namiot Spotkania, a chwała Pana nappełniła przybytek. I nie mógł Mojżesz wejść do Namiotu Spotkania, bo spoczywał na nim obłok i chwała Pana wypełniała przybytek*” (2 Mojż. 40:34, 35 BT).

W tym Namiocie znajdowała się Arka Przymierza, w której umieszczono: „*złoty dzban z manną i laska Aarona, która zakwitła, i tablice przymierza*” (Hebrajczyków 9:4 BW).

Apostoł Jan w wizji zobaczył **Przybytku Świadcstwa i siedmiu aniołów, niosących siedem plag**: „*Potem widziałem, jak otwiera się w niebie świątynia Przybytku Świadcstwa i jak wyszło ze świątyni siedmiu aniołów, niosących siedem plag. Byli odziani w szaty z czystego, lśniącego lnu, a wokół piersi byli przepasani pasami ze złota. Jedno z czterech Zwierząt podało siedmiu aniołom siedem czar złotych wypełnionych gniewem Boga, który żyje na wieki wieków*” (Objawienie 15:5-7 BW).

Biblia informuje nas, że: *nikt nie mógł wejść do świątyni, dopóki nie dopełni się siedem plag* siedmiu aniołów. (Objawienie 15:8 BW). Może dlatego, że podczas pierwszego zmartwychwstania wybrani nie wstąpią do nieba, ale na powietrze: „*razem z nimi porwani będziemy w obłokach w powietrze, na spotkanie Pana; i tak zawsze będziemy z Panem*”. (1 Tes. 4:17 BW).

Sąd pierwszej czaszy

„*Potem posłyszałem donośny głos ze świątyni, mówiący do siedmiu aniołów: Idźcie, a wylejcie siedem czasz gniewu Boga na ziemię! I poszedł pierwszy, i wylał swą czaszę na ziemię. A wrzód złośliwy, bolesny, wystąpił na ludziach, co mają znamie Bestii, i na tych, co wielbią jej obraz*” (Objawienie 16:1,2 BW).

Czasza - to naczynie bez podstawy i ucha. Nie należy go utożsamiać z naczyniami służącymi do picia

napojów, jak np. kielich. *Siedem czasz gniewu Boga* - wykazuje podobieństwo do pierwszej, szóstej i dziesiątej spośród dziesięciu plag egipskich i do klęsk tym wywołanych. Ostrze kary zwraca się przeciw niepoprawnym grzesznikom. Sąd pierwszej czaszy wzorowany jest na szóstej pladze egipskiej („złośliwe i odrażające wrzody” bardzo podobne do choroby Hioba).

Kara ta spadnie na jawnych wyznawców Bestii. Bałwochwalcy to niejako odpowiednicy magów egipskich, przeciwników Mojżesza. Plagi dotkną tylko tych, którzy przyjmą znak bestii – antychrysta, jak zostało zapowiedziane: „*A trzeci anioł szedł za nimi, mówiąc donośnym głosem: Jeżeli ktoś odda pokłon zwierzęciu i jego posągowi i przyjmie znamię na swoje czoło lub na swoją rękę, to i on pić będzie samo czyste wino gniewu Bożego z kielicha jego gniewu i będzie męczony w ogniu i w siarce wobec świętych aniołów i wobec Baranka*” (Objawienie 14:9,10 BW).

Wrzody to widoczna kara za jawne bałwochwalstwo, znamię kary Bożej za ‘znamię Bestii’ (Obj. 13:18). Jednak ludzie nadal będą bluźnić Bogu — aż do czasu wylania piątej czaszy.

Sąd drugiej czaszy

„*A drugi wylał swą czaszę na morze: I stało się ono krwią jakby zmarłego, i każda z istot żywych poniosła śmierć - te, które są w morzu*” (Objawienie 16:3 BW). Kara ta, podobnie jak i następna, podobna jest do pierwszej plagi egipskiej.

W zasięgu wzroku zginie „każda żywa istota”. Widok ten będzie tragiczny, wywoła wstręt i zarazę. Sąd drugiej trąby będzie kresem życia trzeciej części stworzeń morskich, tak samo jak podczas trąbienia pierwszego anioła: „*i jedna trzecia zwierząt żyjących w morzu zginęła, a jedna trzecia okrętów uległa zniszczeniu*” (Objawienie 8:9 BW).

Nastąpi wtedy całkowita zagłada tego co żyje w morzu, na które ta czasza zostanie wylana. W szczególności plaga ta dotknie ludzi żyjących w pobliżu morskich wybrzeży.

Sąd trzeciej czaszy

„*A trzeci wylał swą czaszę na rzeki i źródła wód: i stały się krwią. I usłyszałem anioła wód, mówiącego: Ty jesteś sprawiedliwy, Który jesteś, Który byłeś, o Święty, że tak osądziłeś. Ponieważ wylali krew świętych i proroków, krew również pić im dałeś. Godni są tego! I usłyszałem, jak mówił oltarz: Tak, Panie, Boże wszechwładny, prawdziwe są Twoje wyroki i sprawiedliwe*” (Objawienie 16:4-7 BT).

Sąd ten, podobnie jak sąd trzeciej trąby, dotknie źródeł wody pitnej. Tym razem zostaną one zamienione w krew.

Sąd czwartej czaszy

„*A czwarty wylał swą czaszę na słońce: i dano mu władzę dotknąć ogniem ludzi. I ludzie zostali dotknięci wielkim upałem, i bluźnili imieniu Boga, który ma moc nad tymi plagami, a nie nawrócili się, by oddać Mu chwałę*” (Objawienie 16:8,9 BT). W tym czasie działanie promieni słonecznych lub innych zjawisk wzmoże się do tego

stopnia, że swoim żarem mogą poważnie poparzyć ludzi. Ludzie jednak nie odpowiedzą pokutą, lecz pozostaną w zatwardziałości swoich serc.

Sąd piątej czaszy

„A piąty wylał swą czaszę na tron Bestii: i w jej królestwie nastąpi ciemność, a ludzie z bólu gryźli języki i Bogu nieba bluźnili za bóle swoje i wrzody, ale od czynów swoich się nie odwrócili” (Objawienie 16:10-11 BT). Ta plaga przypomina trąbienie czwartego i piątego anioła oraz całkowicie dziewiątą plagę egipską.

Większość autorów uznaje Rzym za „Tron Bestii”, stolicę imperium, jako typ każdej następującej w ciągu wieków potęgi wrogiej Bogu. Czas wielkiego ucisku wskaże to miasto, ale jego tron wtedy straci swój blask i przepych.

Podczas wylania szóstej czaszy nastanie Armagedon

*„A szósty wylał swą czaszę na rzekę wielką, na Eufrat. A wyschła jej woda, by dla królów ze wschodu słońca droga stała się otworem. I ujrzałem wychodzące z paszczy Smoka i z paszczy Bestii, i z ust Fałszywego Proroka trzy duchy nieczyste jakby ropuchy; a są to duchy czyniące znaki - demony, które wychodzą ku królom całej zamieszkaney ziemi, by ich zgromadzić na wojnę w Wielkim Dniu wszechmogącego Boga. Oto przyjdę jak złodziej: Błogosławiony, który czuwa i strzeże swych szat, by nago nie chodzić i by sromoty jego nie widziano. I zgromadziły ich na miejsce, zwane po hebrajsku **Har-Magedon**”* (Objawienie 16:12-16 BT).

Tu rozpocznie się demoniczna, mordercza wojna o zasięgu światowym, czyli - Armagedon. Charakter eschatologiczny tej rozprawy zaznacza się tutaj wyraźnie przez wzmiankę o **Wielkim Dniu**. Dalszy opis wskazuje na wszechświatową mobilizację do ostatecznej rozprawy między Chrystusem a Jego wrogiem. Triada piekielna występuje razem, jest to: **Smok, Bestia i Fałszywy prorok**. Fałszywy prorok przypomina nam eschatologiczne ostrzeżenia Chrystusa i apostołów (Mat. 24:11, 24-28; 2 Piotra 2:1; 1 Jana 4:1).

Znamienna jest koncentracja sił wrogów Boga przed ostateczną przegraną. **„Duchy nieczyste, jakby „ropuchy”** są niejako ucieleśnieniem jadu, błota i nieczystości. Wielki Dzień Wszechmogącego Boga zniweczy wszelkie wysiłki szatańskie. Dlaczego Biblia tak wiele mówi o czujności w tym Wielkim Dniu. Pewnie dlatego, aby czytelnicy Biblii nie dali się zwieść. Grecka forma hebrajskiego **Har Megiddo** znaczy dosłownie **„góra Megiddo”** i odnosi się do południowej odnogi góry Karmelu (miejscowość położona na szlaku karawan i wypraw wojennych, dotyczących Jabina, Ochozjasza i Jozjasza). Góra ta będzie klęską Goga i Magoga (Obj. 20:8).

Sąd siódmej czaszy

„Stało się” (Obj. 16:17) — stwierdza zakończenie serii plag, ale nie oznacza kresu, **lecz zapowiada siódmą czaszę**. Skutek trzęsienia ziemi przerasta wszystkie poprzednie. Nastąpi ogólne zniszczenie

i spustoszenie. Dojdzie do zaburzeń w świecie materii.

Trzęsienie ziemi podzieli Jerozolimę i spowoduje upadek wielu miast: „*I pierzchnęła każda wyspa, i góry już nie znaleziono*” (Obj. 16:20 BT). Skoro góry się zapadną, podniesie się woda i zginą wszelkie wyspy.

Podczas *siódmej* *czaszy* spadnie grad, o jakim wcześniej nigdy nie słyszano (waga pojedynczej jego cząstki będzie sięgać setnara, czyli około 50 kg). Mimo tych strasznych sądów, które swoim zasięgiem obejmą cały świat, ludzie nie odstąpią w pokucie od swych bluźnierstw. Cały świat zawali się na ich oczach, jednakże nadal uparcie będą twierdzić, że są kowalami swego losu i że nie potrzebują Boga.

„*A siódmy wylał swą czaszę w powietrze: a ze świątyni od tronu dobył się donośny głos mówiący: "Stало się!" I nastąpiły błyskawice i głosy, i gromy, i nastąpiło wielkie trzęsienie ziemi, jakiego nie było, odkąd jest człowiek na ziemi: takie trzęsienie ziemi, tak wielkie. A wielkie miasto rozpadło się na trzy części i miasta pogan runęły. I wspomniał Bóg na Wielki Babilon, by mu dać kielich wina - gniewu zapalczywości swej. I pierzchnęła każda wyspa, i góry już nie znaleziono. I grad ogromny o wadze jakby talentu spadł z nieba na ludzi. A ludzie Bogu bluźnili za plagę gradu, bo plaga jego jest bardzo wielka*” (Objawienie 16,17-21)

Wydawca: Fundacja Słowo Nadziei 81-204 Gdynia 4 skr. Pocz. 26

AKTUALNY ADRES NASZEJ STRONY W INTERNECIE

www.sn.org.pl. Redakcja@sn.org.pl

Konto Bankowe PKO BP II O/ w Gdyni 91 1020 1853 0000 9702 0068 1247

Za zgodą Fundacji można drukować SN w całości

WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE

ISSN 1425-3232

W tym numerze Słowa Nadziei zamieściłem tematy, które są zamieszczone w książce pt. **Wielkie Proroctwa Małych Proroków**, którą mamy w planie wydać w pierwszym półroczu 2017 roku. Jeśli masz pragnienie wesprzeć nas w wydaniu tej książki. Dziękuję wszystkim którzy wspierają naszą misję.